

ROK V (XXVII) WARSZAWA, NIEDZIELA, 12 M A R C A 1933 R. Nr. 11

PRZEWODNIK GOSPODARSKI

ORGAN CENTRALNEGO TOWARZYSTWA ORGANIZACJI KOŁEK ROLNICZYCH
OSWIECONA GROMADA TO SIŁA

Nadszwajcar-dojarz

poszukuje od 1-IV br. z dwoma lub trzema wykwalifikowanymi pomocnikami, z dobrymi dwudziestoletnimi świadectwami. Oferty pod: Nadszwajcar Leon Karolczak wieś Stare Koluszki poczta Koluszki, sk. pocz. № 9.

*Kto korzysta
z książek rolniczych
unika strat
w gospodarstwie*

Siej nasiona tylko gwarantowanej jakości
— a będziesz miał niezawodne plony. —

NAJLEPSZE NASIONA

warzywne, kwiatowe i pastewne można nabyć
w WYDZIALE OGRODNICZYM CTO i KR

Do numeru 11-tego „Przewodnika
Gospodarskiego” załączamy ulotkę o

Superfosfacie

wydaną przez ZJEDNOCZENIE FABRYK
SUPERFOSFATOWYCH W P O L S C E.

R O C Z N I K I

„PRZEWODNIKA GOSPODARSKIEGO”

z 1932 roku

W CENIE 16 ZŁ. PO NADESŁANIU GOTÓWKI

W Y S Y Ł A

Administracja „Przewodnika Gospodarskiego” Warszawa,
ul. Kopernika 30 I. p.

MASŁO, JAJA, SERY I MIÓD

SPIENIEŻAJCIE BEZ POŚREDNIKÓW PRZEZ SWOJĄ CENTRAŁĘ HADLOWĄ

ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI MLECZARSKICH i JAJCZARSKICH, Warszawa, Hoża 51

oraz jego ODDZIAŁY: Lublin, Kapucyńska 1. Łódź, Kościuszki 39, Wilno, Końska 12.

SKŁADY: Grudziądz, ul. 3 Maja 11, Sosnowiec, 3 Maja 8. Toruń, Królowej Jadwigi 12/14.

SKLEPY: Katowice, Mielęckiego 3 i Kościuszki 28. Łuck, Jagiellońska.

SPRAWOZDANIE TARGOWE

RYNKI ZBOŻOWE.

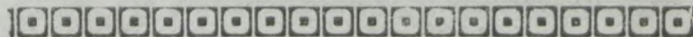
Pszenica. Polepszenie warunków komunikacyjnych spowodowało zwiększenie podaży. Tendencja osłabła, ceny lekko zniżkowały. Słaby zbiór tegoroczny pszenicy i wyprzedzanie się rolników z zapasów, każe przypuszczać, iż ceny te będą utrzymane.

Żyto. Zwyżka cen żyta na wszystkich rynkach krajowych uległa zahamowaniu wykazując pod koniec tygodnia tendencję zniżkową. Jak przewidywaliśmy poprzednio, utrudnione dowozy na skutek złego stanu dróg, przyczyniły się do znacznej zwyżki cen. W tygodniu bieżącym znaczne jeszcze zakupy dokonywane były przez Intendencję. W końcu tygodnia P.Z.P.Z. usilnie interwenjowały na rynku, by nie dopuścić do gwałtownej zniżki cen. Wskazuje na to, iż zapasy żyta u rolnika są znaczne i masowe dowozy spowodują znowu zniżkę cen. O ile większe dowozy nie nastąpią, należy przypuszczać, że zawdzięczając interwencji na rynku ceny żyta nie ulegną większej zniżce.

RYNKI INWENTARZA RZEŹNEGO.

Trzoda. Ceny trzody na rynkach utrzymywane na poziomie wysokim z początku tygodnia, chociaż dowozy wzrosły znacznie i na skutek tego na szeregu rynków ceny wykazały tendencję zniżkową. Wyjątek stanowi trzoda bekonowa, której brak dotkliwie się daje odczuwać przez fabryki bekonowe, na skutek czego ceny trzody bekonowej zwyżkowały przy tendencji mocnej. Zwyżka cen zboża, oraz wiadomości niesprawdzone o jakoby mającym nastąpić eksporcje większych ilości trzody zagranicę, a w tem do Rosji spowodowały znaczną zwyżkę cen trzody na rynkach prowincjonalnych,

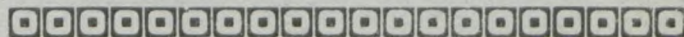
zwłaszcza zarysowała się znaczna zwyżka w woj. wschodnich. Ceny przewyższyły nawet w niektórych wypadkach ceny na targowicach centralnych w Warszawie czy Mysłowicach. Należy się liczyć z załamaniem cen i lekką jej zniżką poza trzodą typu bekonowego nie usprawiedliwiona jest bowiem obecna zwyżka, ani brakiem trzody na rynkach krajowych, ani ceną przy wywozie zagranicę.



KSIĄŻKI O HODOWLI DROBIU:

Karczewska — Dobrę nioski	Zł.	2.—
" — Jak chować indyki i perlice	"	0.90
" — Gęsi	"	2.80
Szuman — Kapłoneinie kogutów	"	3.—
Trybalski — Dochodowy chów gęsi i kaczek	"	0.90
" — Gospodarski chów drobiu	"	4.—
" — Gospodarski i amatorski chów gołębi	"	2.80
" — Jak chować kury aby niosły dużo jaj	"	0.90
" — Kury	"	9.—
" — Kury zielononóżki polskie	"	1.50
Turowa — Konkurs wychowu kur	"	0.80
" — Wychów kur	"	0.30
Victorini — Hodowla drobiu	"	10.—
" — Hodowla gołębi	"	3.50

"Do nabycia w Książnicy dla Rolników C. T. O. i K. R. w Warszawie, Kopernika 30. Pokój 226. Konto P. K. O. 21.164.



1. BYDŁO ROGATE I TRZODA CHLEWNA.

W Warszawie		dn. 27-II-33
wg. giełdy mięsnej za 100 kg. żywej wagi w złotych:		
Woly młode mięsne		50—55
" " tuczone		—
" starsze tłuste		45—50
Krowy oddojone		45—50
" tuczone		—
Cielęta młode odżywione		65—70
" kresowe		—
Swinie słoninowe: od 150 kg. wżwż		115—120
" o wadze 130—150 kg.		110—115
" mięsne od 110 kg. wżwż		100—105

Targowisko miejskie w Poznaniu.

Ceny w złotych za 100 kg. żywej wagi.		dn. 28-II-33
Woly: 1) pełnomięsiste wytuczone, niezapr.		
2) mięsiste tuczone, młodsze do lat 3		56—60
3) " " starsze		46—54
4) miernie odżywione		36—42
Buhaje: 1) wytuczone, pełnomięsiste		30—34
2) tuczone, mięsiste		52—56
3) nietuczone dobrze odżyw. starsze		46—50
4) miernie odżywione		34—40
Krowy: 1) wytuczone, pełnomięsiste		30—32
2) tuczone, mięsiste		52—56
3) nietuczone, dobrze odżywione		44—50
4) miernie odżywione		26—30
Jalowizna: 1) wytuczone, pełnom.		16—24
2) tuczone, mięsiste		56—60
3) nietuczone, dobrze odżywione		46—54
4) miernie odżywione		36—42
Młodzież: 1) dobrze odżywiona		30—34
2) miernie odżywiona		32—34
Cielęta: 1) najprzedsze cielęta wyt.		28—30
2) tuczone cielęta		66—72
3) dobrze odżywione		58—64
4) miernie odżywione		50—56
Owce:		42—48
1) tuczone starsze skopy i maciorki		48—56
2) wytucz. pełnom. jagn. i młodsze skopy		60—66
3) dobrze odżywione		—
4) miernie odżywione		—
Swinie (tuczniki):		
1) pełnomięsiste od 120—150 kg. ż. w.		98—100
2) " " 100—120 " " "		96—98
3) " " 80—100 " " "		92—94
4) mięsiste ponad 80 kg.		90—92

5) Świnie bekonowe I klasy	dn. 3-III-83
6) " " II klasy	85—98
	80—84

2. NABIAŁ.

Komunikat o stanie rynków nabiałowych, podany przez Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich w Warszawie, Lublinie, Łodzi, Wilnie, Katowicach, Sosnowcu, Grudziądzu, Toruniu, Łucku.

W okresie sprawozdawczym ceny masła dalej dwukrotnie zwyżkowały, a mianowicie: w początkach tygodnia cena masła wynosiła zł. 3.20, zaś w drugiej połowie tygodnia zł. 3.50, za 1 klg., loco sklep odbiorczy.

Zagranica notuje: Berlin: za 50 klg. RM. I — 89, II — 82, III — 75. (—). Kopenhaga: 100 klg. Kor. 172 (mniej 4 punkty).

Jaja: W tygodniu sprawozdawczym ceny jaj po gwałtownej zniżce w zeszłym tygodniu jeszcze lekko zmniejszały się i można spodziewać się, że ceny wkrótce ustabilizują się, i zastój w sprzedaży ulegnie poprawie. Ceny jaj w tygodniu spadły do zł. 95 za 1 skrzynię 24 kopową, loco skład odbiorczy. Dowozy dostateczne — tendencja wyczekująca.

Sery: Cena serów w sprzedaży hurtowej loco sklep odbiorczy: Sery gatunku litewskiego do zł. 2.40 1 kg. Sery trapiistów do zł. 2.40 za 1 klg. Dowozy dostateczne — tendencja słaba.

Miód: Cena miodu w hurtowej sprzedaży, loco sklep odbiorczy w zależności od gatunku wynosi zł. 1.60 do zł. 2.20 za 1 klg. Podaż dostateczna, tendencja utrzymana.

Nabiałowa Komisja cennikowa w Warszawie, podaje ceny obowiązujące aż do odwołania:

w hurcie		od dn. 28-II	od dn. 2-III-33
Masło wyborowe luksus. I gat. za kg. zł.	3,20		3,50
" mleczarskie deser. II gat.	2,80		3,00
" mleczarskie solone	2,90		3,10
" ośłkowe	2,20		2,40
do cen hurtowych można doliczać w sprzedaży detalicznej od 10 — 15% zysku.			
w detalu		od dn. 28-II	od dn. 2-III-33
Jaja świeże za sztukę zł.	0,11		0,11
Jaja wapnowane	—		—

PRZEWODNIK GOSPODARSKI

TREŚĆ: Zastanówmy się spokojnie, nap. inż. J. Lewandowski. — Z ostatniego tygodnia. — Nawozy azotowe, nap. W. Góralewski. — O pogłównem stosowaniu nawozu fosforowego, nap. Fort. Starzyński. — Cięcie drzew owocowych, nap. inż. E. Błaszyk. — Uprawa szatwi lekarskiej dla celów leczniczych, nap. inż. Marja Chmieleńska. — Zimowe czyszczenie drzew, a szkodniki, nap. J. W. R. — Z praktyki rolniczej. — Porady gospodarskie. — Z żałobnej karty. — Komunikaty. — Odpowiedzi redakcji. — Porady prawne. — Z kraju i ze świata.

Zastanówmy się spokojnie

Jest rzeczą zrozumiałą, że przewlekła choroba naszego życia gospodarczego t. zw. kryzys rolniczy, uspasabia rolnika nerwowo; gospodarz, znajdujący się w ciężkim położeniu, często zniechęca się, na wszystko macha ręką, nie chce widzieć w gospodarstwie żadnego postępu przez co niejako niszczy to, do czego doszedł mozolną pracą. Pomyślmy jednak spokojnie, że stan taki, jak obecnie, trwać może długo, i że nerwością nic się nie zyska, natomiast trzeba się przystosować do obecnego położenia, a już w każdym razie nie marnować tego, co zdołaliśmy zrobić. Chodzi mi w tej chwili o kółka kontroli obór. Niejeden może nawet nie wie, co to są te kółka kontroli, ale wielu z pośród drobnych rolników do kółek należy, albo należało, a ci wiedzą dobrze, co to jest za organizacja. Ale niestety dziś coraz częściej spotykamy się z twierdzeniem, że należenie do kółka kontroli nic nie daje, a tylko kosztuje, że niema ceny na mleko, więc poco do kółka należeć i t. d.; jako skutek podobnych twierdzeń wielu ludzi z kółek występuje, przestaje krowy żywić racjonalnie, mleczność więc spada, gdyż brak jest tego bodźca w postaci asystenta kontroli (żywiciela), który przyjeżdżał, miał wpływ na gospodarza i często potrafił go przekonać, że racjonalnie żywić krowy opłaci się. Ten brak wytrwałości, to jest rzecz najgorsza i niczem nieuzasadniona. Koszt jaki ponosimy, należąc do kółka kontroli obór, jest stosunkowo tak niewielki, że zawsze opłaci się, ze względu na korzyści, jakie kółko kontroli daje.

Dla tych, którzy nie wiedzą na czym ta kontrola polega zaznaczamy, że kółko kontroli jest zrzeszeniem hodowców, którym zależy na tem, aby podnieść mleczność krów przez racjonalne, a przytem możliwie najtańsze żywienie, asystent kontroli, który co pewien czas (2 lub 3 tygodnie) gospodarza odwiedza, oznacza mleczność i procent tłuszczu każdej krowy, oraz układa dawki paszy. Jak wiemy, racjonalne żywienie krowy polega na tem, aby nie dać zamała, ale też i nie za dużo, tylko tyle, ile krowa potrzebuje, zależnie od jej mleczności. Niektórzy gospodarze boją się, że należąc do kółka i stosując się do wskazówek asystenta, będą musieli dawać dużo, drogie pasz i to im się nie opłaci.

Tymczasem tak nie jest, zadaniem żywiciela jest unormować paszę przede wszystkim z tego, co gospodarstwo posiada i zalecić dokupno pasz treściwych tylko wtedy, o ile to się w danych warunkach opłaca. A zatem każdy powinien być zadowolony,

mogąc się poradzić asystenta, jak paszę wyzyskać jaknajkorzystniej. Pozatem asystent jest jednocześnie instruktorem, gdyż daje wskazówki, jak chować cielęta, jak pielęgnować krowy i wybiera cielęta po najlepszych matkach, które na podstawie kontroli wykazują najlepszą mleczność i procent tłuszczu, a więc dokonywa t. zw. selekcji. To jest jedyna droga, jaką możemy dojść do poprawy wydajności i budowy naszego bydła.

Gdybyśmy zaczęli gremjalnie wypisywać się z kółek kontroli, to stracilibyśmy tę opiekę, jaką kółka dają, chowalibyśmy cielęta po matkach niekontrolowanych i niewiedomo jakich, a przez to, nie tylko nie byłoby postępu, ale wręcz cofanie się wstecz, gdyż do chowu zostawilibyśmy jałowki częstokroć gorsze od matek.

Wypisując się z kółek postępujemy, jak krótkowidz, który nie potrafi zobaczyć na odległość, jakie straty przez to ponosi; on wie tylko jedno: dziś jest ciężko, więc nic nie warto robić, niech się wszystko wali! A tymczasem powinno być odwrotnie; jeżeli jest źle, jeżeli cena na mleko niska, to właśnie trzeba dążyć do jaknajwiększej mleczności naszych krów; im większa mleczność, tem taniej kosztuje wyprodukowanie każdego litra mleka. Gospodarz, mający na głowie całe gospodarstwo, nie może zająć się tylko krowami i dlatego, jeżeli chce mieć dochód z bydła, trudno mu się obejść bez kółka i bez jego urzędnika, t. j. asystenta kontroli. Dziś powinniśmy obserwować zjawisko odwrotne, niż to, jakie się zaznacza, a mianowicie: nietylko, że hodowcy nie ubywają z kółek kontroli, ale przeciwnie przybywają nowi zrzeszeni, którym zależy na poprawie mleczności krów i na potanieniu żywienia. Znajdzie się bez wątpienia niejeden mądrała, który powie: „co mi tam po asystencie, ja i tak umiem krowy żywić!” Chwała Bogu, jeśli umie krowy żywić, ale kto mu dokładnie obliczy roczną mleczność krowy, a co najważniejsze procent tłuszczu? Każdy człowiek całe życie musi się uczyć i ludzi fachowych radzić. Na szczęście, nie wszyscy są tacy przemądrzali. Jeśli weźmiemy tych gospodarzy, którzy w roku 1930/31 mieli piękne rezultaty ze swoich krów, to zobaczymy, że doszli oni do tego właśnie z pomocą organizacji. Dla przykładu przytoczę J. Jakubowskiego z Ciemina, którego krowa doszła do wydajności 7238 kg. mleka, o — 3,27% zawartości tłuszczu, albo W. Gawrona ze wsi Garbów, którego krowa „Biała” — znakomita dójka — dała 7725 kg. — 3.03% tłuszczu. P. Kulesza z Gołasy - Puszczy

Z OSTATNIEGO TYGODNIA

Wieści rolnicze

JAKIE ULGI PRZEWIDUJEMY W KREDYTACH KRÓTKOTERMINOWYCH

Jak donosiliśmy, zarządzenia w sprawie ulg w dziale kredytów krótkoterminowych, mają ukazać się w najbliższym czasie.

Projekty odnośnych trzech ustaw zostały już uchwalone przez Radę Ministrów i za kilka dni będą rozpatrywane przez Sejm. Pierwsza ustawa ma rozszerzyć zakres działania powiatowych urzędów rozejmczych dla drobnej własności. Przedewszystkiem dostęp do nich ma być umożliwiony posiadaczom do 100 hektarów (dotychczas do 50 ha), poza tem, urzędom tym będzie przyznane prawo obniżania oprocentowania do 4½ procent (dotychczas 6 procent) oraz rozterminowania długów na okres do 7-iu lat (dotychczas 3 lata), urzędy te będą mogły ustalić tak zwaną kadencję, czyli okres 2-letni, w którym dług nie będzie wogóle spłacany. Kompetencji Urzędów będą podlegały także te zobowiązania rolnicze, których dokumenty (rewersy, skrypty dłużne, weksle) zostały przez wierzycieli odstąpione lub sprzedane bankom, kasom oszczędności, spółdzielniom, lub innym osobom po dniu 1 lipca 1932 r.

Ta sama ustawa przewiduje utworzenie wojewódzkich Urzędów rozejmczych dla większej własności (powyżej 100 ha). Urzędy te będą miały te same uprawnienia co powiatowe.

Druga ustawa ma wprowadzić specjalne ulgi w zakresie oprocentowania i terminów spłaty wierzytelności hipotecznych. Korzystać z niej będą wszystkie gospodarstwa rolne, które mają wywołane hipoteki, obciążone wierzytelnościami umownymi i długami gruntowymi.

Ustawa ta zmniejsza, bez specjalnych starań dłużnika, oprocentowanie wymienionych długów hipotecznych, poczynawszy od 1 kwietnia b. r. do 6 procent i odracza ich spłatę do dnia 1 października 1934 r. W tym czasie płacone muszą być tylko odsetki bieżące (6 procent od 1.IV 1933 do 1.X 1934).

posiadając 6 krów rasy czerwonej polskiej osiągnął 4.167 kg. — 3.76% tł., a krowa, również czerwona M. Grodzińskiego (Kamień - Rupie) nazwy „Szpada” — dała 5.348 kg. — 3.82% tł., albo „Sarna” Fr. Sliwowskiego — 5.786 kg. — 3.57% tł.*). Te mleczności, osiągnięte w małych gospodarstwach, są bardzo wysokie, nie tylko, jak na nasze warunki, ale nawet i na zagraniczne. Nie wyobrażam sobie, aby bez pomocy kółek kontroli i racjonalnego żywienia można je było osiągnąć!

Należy więc zastanowić się, czy to gorączkowe, nerwowe występowanie z kółek jest racjonalne i nie marnować tego dorobku w dziedzinie chowu bydła, jaki już osiągnęliśmy.

Inż. J. Lewandowski.

* W. Szczekin-Krotow, sprawozdanie z działalności K. K. O. za rok 1930/31.

Należy nadmienić, że akty notarialne, zawierające jakiekolwiek zobowiązania rolników wobec osób prywatnych, jeśli rolnicy ci nie mają jeszcze hipotek, nie będą podlegały przepisom tej ustawy. Natomiast odroczenia spłaty i obniżki oprocentowania takich zobowiązań mogą udzielać wyżej omówione Urzędy rozejmcze do spraw kredytowych.

Ustawie o obniżeniu oprocentowania i terminów spłaty nie będą podlegały zobowiązania, zaciągnięte po dniu 1 stycznia 1932 r., oraz zobowiązania wobec instytucji kredytu długoterminowego, banków i spółdzielni kredytowych, należących do związków rewizyjnych.

Doniosłe są również postanowienia projektu trzeciej ustawy „O ułatwieniach dla instytucji kredytowych”, przyznające dłużnikom — rolnikom ulgi, albowiem dotyczą one wszelkich „zamrożonych” kredytów rolniczych w bankach państwowych, prywatnych, kasach komunalnych i spółdzielniach kredytowych. Ustawa ta przewiduje, że część wierzytelności takich będzie mogła być przepisana na straty, będą mogły korzystać z finansowej pomocy łów założony „bank akceptacyjny”. Instytucje finansowe, przepisujące zamrożone kredyty „na straty” będą mogły korzystać z finansowej pomocy Skarbu Państwa w wysokości połowy przepisanych strat.

Należy przypuszczać, że na straty będą przepisane wierzytelności „beznajdziejne” t. j. należne od zupełnie zbankrutowanych dłużników.

Natomiast Bank Akceptacyjny będzie kupował wierzytelności (rewersy, weksle i t. d.) pewne, których dłużnicy narazie tylko, z powodu trudności finansowych, nie mogą spłacić. Należy przypuszczać, że wierzytelności takie będą odroczone na kilka lat, przy niskim oprocentowaniu.

O szczegółach ulg w zakresie tych kredytów, będzie można dowiedzieć się z rozporządzeń wykonawczych Ministra Skarbu.

ZMIANA USTAWY SPÓŁDZIELCZEJ.

Dowiadujemy się, że ustawa o spółdzielniach ma być zmieniona. Zwiększona ma być odpowiedzialność rad nadzorczych, zarządów, komisji rewizyjnych oraz związków rewizyjnych za przeprowadzanie kontroli nad poszczególnymi spółdzielniami. Takie zmiany przewiduje projekt. Będzie on jednak jeszcze rozszerzany przez Rząd.

POPRAWA SYTUACJI DLA TRZODY CHLEWNEJ.

Z kraju i zagranicy napływają wiadomości, o zwwyżce cen trzody chlewnej i zwiększeniu obrotów handlowych. Na rynku angielskim bekony polskie zwyżkowały w ostatnich dniach 17 — 19 złotych za 100 kg. Powodem tej zwyżki jest, jak się wydaje, zbliżający się okres przedświąteczny oraz niższy w bieżącym roku stan ilościowy świń.

KOMISARZE RZĄDOWI W IZBACH ROLNICZYCH.

Organizacją izb rolniczych na terenie województw centralnych, zajmują się komisarze rządowi. Pierwszym dla izby warszawskiej był p. inż. Janusz Rudnicki, Dyrektor CTO i KR. Komisarzem izby kieleckiej mianowany został p. Tomasz Kozłowski, tamtejszy prezes WTO i KR. Obecnie mianowani zostali: dla izby lubelskiej p. Felician Lechnicki prezes CTO i KR, wołyńskiej — p. St. Czekanowski, wileńskiej p. Wacław Szaniawski.

Mianowanie komisarzy dla izb łódzkiej i białostockiej ma nastąpić niebawem.

CZY BĘDZIE MOŻNA NABYWAĆ ZIEMIĘ NA KREDYT?

Opowiada się w sferach bankowych, że Bank Rolny w niedługim czasie znowu udzielać będzie pożyczek w 4½ procentowych obligacjach na kupno ziemi.

Pożyczkobiorcy będą mogli obligacjami temi spłacać należność za zakupione działki. Aby skłonić posiadaczy ziemskich (przypuszczalnie zadłużonych po uszy) do przyjmowania tych obligacji, Ministerstwo Skarbu ma zgodzić się na przyjmowanie obligacji tych tytułem zaległych i bieżących podatków. Nie trudno przewidzieć, że korzyści nowonabywców będą zależały od kursu tych obligacji, w/g którego następować będzie zapłata należności.

PREMJĘ WYWOZOWE NA MASŁO BĘDĄ PRAWDOPODOBNIE PODWYŻSZONE.

Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich oraz CTO i KR zwróciły się do Rządu z umotywowanymi memorjami, domagając się podniesienia premji wywozowej na masło (obecnie 6 zł. za 100 kg.) do wysokości zł. 80.

Ceny, płacone obecnie za masło zagranicą — są tak niskie, że eksport masła mógłby się odbywać dopiero wówczas, gdyby ceny masła na rynku krajowym spadły jeszcze o jakieś 30 %.

Temu należy się bezwzględnie przeciwstawić. Premje wywozowe, w proponowanej przez nas wysokości, umożliwią wwóz masła przy obecnych cenach i do takiej niżki cen nie dopuszczą.

Propozycja organizacji rolniczych została przyjęta przychylnie.

CO BĘDZIE ZE STANDARYZACJĄ MASŁA?

7 lat mija od chwili, kiedy poraz pierwszy załadaliśmy ustawy, wprowadzającej standaryzację masła eksportowego.

Odtąd sprawa ta była już kilkanaście razy rozpatrywana. Kilkanaście projektów ustawy było już na warsztacie i kilkanaście wędrowało do kosza. A tym czasem masło nasze „kończy” się na rynkach zagranicznych.

Zjazd centralny Tygodnia Rolniczego raz jeszcze domagał się standaryzacji. Raz jeszcze powstał w Ministerstwie Rolnictwa taki projekt. A dziś dowiadujemy się, że projekt ten, śladem poprzednich, skończył swój krótki żywot w koszu.

Czekamy na projekty następne. Może wreszcie któryś doczeka się urzeczywistnienia. Niewiadomo tylko czy będzie co standaryzować.

Nawozy azotowe

Ogromny rozwój przemysłu nawozowego, jaki się ujawnił w ostatnich latach, szczególnie silnie zaznaczył się w produkcji nawozów azotowych. Wprawdzie, duża różnorodność wyboru z pośród tych nawozów ma i tę dobrą stronę, bo można wśród nich przebierać w poszukiwaniu najodpowiedniejszego do danej gleby i różnych wymagań roślin, ale z drugiej strony, powstaje taka plątanina nazw, pomieszanie poglądów, że przeciętny rolnik nie zawsze się w tych subtelnościach może połapać. To też, wobec zbliżającego się sezonu stosowania nawozów azotowych, nie od rzeczy będzie omówić różnice, by ułatwić rolnikowi orientowanie się przy wyborze tych nawozów.

Jak wiadomo, nawozy azotowe dadzą się podzielić na kilka grup, i to w zależności od tego, w jakiej postaci zawierają zasadniczy składnik pokarmowy. Postać bowiem azotu, w której będzie on działał jako nawóz, może być bardzo rozmaita. Bywa on bowiem albo w postaci soli kwasu azotowego, albo w postaci amoniakalnej, albo też w postaci przypominającej budowę jednego z najprostszych związków organicznych, mocznika.

ROBOTNICY ROLNI NIE BĘDĄ BEZDOMNI.

Robotnicy rolni, których umowy o pracę wygasają z dniem 31 marca b. r. nie będą mogli być usuwani do dn. 31 maja r. b. z mieszkań i pomieszczeń, z jakich korzystali w związku ze swą pracą.

Za okres tych dwóch miesięcy pracodawcy będą mogli domagać się czynszu 5 zł. miesięcznie.

Tak przewiduje projekt ustawy „w sprawie czasowych mieszkań dla zwolnionych pracowników rolnych”, który w najbliższym czasie wejdzie pod obrady Sejmu.

ZIOŁA LECZNICZE MAJĄ ZBYT.

Wywóz ziół leczniczych z Polski w roku ubiegłym wzrósł o pół miliona złotych, a jednocześnie zmniejszył się przywóz ich z zagranicy o 1 milion złotych.

Temsamem, w roku ubiegłym, plantatorzy osiągnęli w Polsce ze sprzedaży ziół półtora miliona złotych więcej aniżeli w roku 1931.

ŁÓDŹ MA SVOJĄ GIEŁDĘ ZBOŻOWO-TOWAROWĄ.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu zatwierdziło Radę Giełdową, wybraną w Łodzi dn. 31 stycznia b. r. W związku z tem, w najbliższych dniach nastąpić ma ukonstytuowanie Rady, poczem przeprowadzone mają być dalsze prace nad uruchomieniem giełdy.

ULGI PODATKOWE PRZEDŁUŻONO.

Ulgi w spłacie zaległości podatkowych zostały przedłużone do dnia 31 marca 1933.

Ulgi te dotyczą zaległości, powstałych przed 1 października 1931 r. w podatkach gruntowym, dochodowym, majątkowym oraz spadkowym wraz z dodatkami państwowymi i samorządowymi. Od kwot wpłaconych do dn. 31.III. 33 r. stosuje się bonifikaty 50 % wpłaconej sumy.

Wymienione ulgi przyznawane są tym płatnikom, którzy uiszcili należności podatkowe powstałe po dn. 30.IX. 31 r.

Zależnie od tego, w jakiej postaci znajduje się azot — możemy podzielić nawozy azotowe na **nawozy saletrzone i amoniakalne**, do tej grupy zaliczamy również azotniak, gdyż jego azot, po dostaniu do gleby, zaraz przechodzi w postać amoniakalną. — Już z tego podziału wynika charakter poszczególnych grup nawozowych.

Nawozy saletrzone działają szybko i bezpośrednio.

Nawozy amoniakalne w pewnych wypadkach, np. użyte pod ziemniaki i na ziemiach alkalicznych, działają podobnie do nawozów saletrzanych, natomiast, naogół działanie ich jest powolniejsze, lecz bardziej długotrwałe. Na specjalne podkreślenie zasługuje w tej grupie wartość azotniaku, który doskonale przechowuje się w glebie, nawet lepiej, niż inne nawozy amoniakalne. Działa przeto przez dłuższy czas — co jest ważne. Poza temi głównymi grupami nawozów azotowych, istnieje jeszcze trzecia grupa, gdzie azot związany jest częściowo w postaci amoniakalnej, a częściowo w postaci saletrzonej. Charakter tej grupy nawozów jest więc pośredni pomiędzy czysto saletrzanym nawozem, a czysto amoniakalnym, gdyż część materii nawozowej bywa pobierana przez rośliny natychmiast, część zaś pozostaje do powolniejszego zużycia.

Przedstawicielem pierwszej grupy nawozów saletrzanych jest **saletra sodowa**. Dawniej był to produkt kopalniany, przywożony do Europy prawie wyłącznie z Chili (skąd jej nazwa: saletra chilijska), dzisiaj otrzymuje się ją fabrycznie, wiążąc azot, znajdujący się w powietrzu, z odpowiednimi solami sodowymi. W Polsce saletra sodowa jest wytwarzana w Chorzowie i w składzie swym i działaniu niczem się nie różni od naturalnej saletry chilijskiej. Saletra sodowa ma zastosowanie głównie jako nawóz, używany do zasilenia roślin, wymagających szybkiego rozwoju, a więc albo dla ratowania roślin uszkodzonych, albo też dla przyspieszenia wzrostu takich roślin, których plon jest zależny od szybkiego rozwoju początkowego.

Dlatego to najwłaściwsze stosowanie saletry ogranicza się do ratowania przerzedzonych w okresie zimowym ozimin, oraz do pogłównego zasilenia buraków, marchwi i warzyw, w okresie zaraz po przerywce. Już z samego charakteru saletry wynika, że trzeba ją stosować w niewielkich dawkach, by rośliny wnet mogły ją wyzyskać, a w razie konieczności zastosowania dawki silniejszej, trzeba dawkę tę dzielić i saletrowanie powtarzać dwa, albo nawet i trzy razy, w odstępach kilkunastodniowych. Saletra sodowa jest nawozem odpowiednim na wszelkie gleby, ze stosowaniem jej jednak na glebach bardzo lekkich i suchych, trzeba być ostrożnym, gdyż w tym wypadku, wzmożony, pod wpływem azotu, rozwój roślinności, zwiększa zapotrzebowanie wody, co może spowodować zbytne jej wyczerpanie i uschnięcie roślin.

Nawozem bardzo zbliżonym do saletry sodowej jest **saletra wapniowa**. Różnica polega głównie na tem, że azot związany jest w tym wypadku nie z sodem, lecz z wapniem, a więc stosując ją, wprowadza się do gleby pewne ilości wapna jako składnika ubocznego. Doskonałe zwłaszcza rezultaty wykazuje saletra wapniowa przy pogłównym zastosowaniu jej na buraki cukrowe i pastewne. Co do sposo-

bu i zastosowania, to jest ono **zupełnie takie same, jak i saletry sodowej**.

Stosując saletrę, należy zawsze pamiętać, że są to nawozy wysoce czynne, że powodują szybką rozbudowę tkanki roślinnej, że rozbudowa ta idzie zawsze w kierunku pewnej wybujałości roślin, opóźnienia dojrzewania, a czasem mogą wywołać skłonność do wylegania zbóż i łatwość porażenia chorobami grzybkowymi. Dlatego to nawożenie saletrami nie powinno być nigdy zbyt silne, ani jednostronne, to jest wyłącznie azotowe. Saletra jest potężnym środkiem w ręku rolnika, pozwalającym na uratowanie zagrożonych plonów, na poprawienie zabiedzonej roślinności, ale zawsze musi być używana umiarkowanie.

Drugą grupę nawozów, stanowią **nawozy azotowe amoniakalne**. Grupę tę cechuje powolniejsze, ale trwalsze działanie azotu, dlatego też nawozy amoniakalne bywają najchętniej używane jako nawozy przedsiewne, gdyż ich azot, lepiej przechowujący się w glebie, niż azot saletry, dłuższy pożytek przynosi roślinom. Najdawniejszym przedstawicielem tej grupy jest **siarczan amonu**, wyrabiany dzisiaj w postaci krystalicznej przez Państwową Fabrykę Zw. Azotowych w Mościcach. Jest to nawóz dogodny w użyciu, gdyż łatwo daje się wysiewać. Użycie jego jednak jest do pewnego stopnia ograniczone charakterem gleby, a mianowicie nadaje się on wyłącznie na gleby wapienne, alkaliczne, więc nie jest odpowiednim środkiem nawozowym na ziemiach zakwaszonych, zbielicowanych, a szczególnie na kwaśnych ziemiach piaszczystych, a gleb takich w Polsce mamy bardzo wiele. Stosowanie siarczanu amonowego na tych glebach wywoływałoby dalsze ich zakwaszenie. Co do roślinności, pod którą użycie siarczanu amonowego jest odpowiednie, wymienić należy w pierwszej linii ziemniaki i owies, oraz łąki i pastwiska. Drugim nawozem azotowym amoniakalnym jest mniej znany od siarczanu amonowego — **wapnamon**. Nawóz ten stanowi mieszaninę **chlorku amonowego z drobno mielonym wapniakiem**, i jest znakomitym środkiem nawozowym, zwłaszcza na ziemiach lekkich i suchych. Wapnamon nie zakwasza roli, ponieważ znajdujący się w nim wapń, łącząc się z uwolnionym w miarę pobierania azotu przez rośliny chlorem, tworząc po łączenia obojętne. Nawóz może więc być używany również na ziemiach kwaśnych. Działa powoli, podobnie, jak siarczan amonowy i może być stosowany pod wszystkie rośliny uprawne, zwłaszcza doskonałe rezultaty daje jako nawóz przedsiewny pod buraki, ziemniaki i jęczmień.

Do tejże grupy nawozów azotowych należy **azotniak** — jest to **najpopularniejszy nawóz przedsiewny**). Azotniak zawiera azot w połączeniu bardzo podobnym ze swej budowy do mocznika, ta jednak postać azotu pod wpływem wilgoci i drobnoustrojów szybko przechodzi w rolę w formę amoniakalną, a następnie saletrzaną.

Dlatego działanie azotniaku będzie **bardzo równomierne i długotrwałe**. To też azotniak daje zawsze największe korzyści tam, gdzie chodzi o stałe zasilenie roślin w okresie długiego ich wzro-

*) Azotniak granulowany — nawozowo nie różni się od azotniaku olejowanego, ze względu na niepylenie się, jest dogodniejszy w użyciu.

stu, a więc, jest on znakomitym nawozem przedsięwziętym pod oziminy, okopowe, a nawet i pod jarzyny, o ile tylko był wysiany na kilka dni przed siewem roślin. Wysoką wartość nawozową azotniaku podnosi fakt, że zawiera on około 65% wapna palonego, a więc wapna, w postaci wysoce czynnej, co wydatnie wpływa na zobojętnienie kwaśnego odczynu gleb zbielcowanych i zakwaszonych. Znana jest również wybitna zdolność przechowywania się azotniaku w glebie, a więc przy użyciu jego ma się najmniejsze straty azotu, powodowane wypłókiwaniem. Azotniak może być używany na wszystkich glebach z wyjątkiem suchych, małoczynnych gleb piaszczystych, gdyż wtedy, przemiany azotu zachodzą zbyt wolno. Jako nawóz przedsięwzięt, azotniak nadaje się pod wszystkie rośliny uprawne, zaś pod ziemniaki i owies jest nawozem prosto bezkonkurencyjnym. Azotniak bywa również stosowany i pogłównie, wtedy wywiera jeszcze dodatkowe, uboczne działanie, a mianowicie, tępi chwasty, i dzięki temu, chociaż wykorzystanie azotu przy pogłównym nawożeniu jest gorsze, niż u saletr, to jednak uwolnienie roli od chwastów tak silnie oddziałują na plony, że ostateczny wynik zbiorów nie ustępuje zbiorom roślin zasilonym saletrą.)*

Przedstawicielką nawozów o charakterze saletrzanym - amoniakalnym jest **saletra amonowa**. Działanie jej polega na tem, że saletrzana połowa azotu działa zupełnie podobnie, jak azot saletry sodowej, lub wapniowej, część zaś amoniakalna, tak — jak azot, znajdujący się w siarczanie amonu, wapnamonie względnie w azotniaku. Saletra amonowa nadaje się na wszystkie gleby, a stosowanie jej tem się różni od saletr czystych, że daje się ją w jednej dawce przedsięwzięt, lub też pogłównie. W czystej jednak postaci saletra amonowa nie bywa dzisiaj sprzedawana, jest bowiem nawozem zbyt skoncentrowanym, (zawiera aż 35% azotu), do handlu wędruje w formie rozcieńczonej, i zależnie od tego składnika, jaki został użyty do rozcieńczenia, nosi nazwę **saletrzaku**, lub **nitrofosu**.

Saletrzak — jest saletrą amonową zmieszaną z drobno mielonym wapniakiem.

Nitrofos — jest saletrą amonową, zmieszaną z drobno zmielonemi fosforatami.

W pierwszym więc wypadku, wysiewając saletrzak, wprowadzamy do ziemi pewną ilość, mało zresztą czynnego, wapna, w drugim, niewielką ilość, trudem przyswajalnego kwasu fosforowego. Zarówno saletrzak, jak i nitrofos nadają się doskonale na wszystkie gleby i stanowią dobry nawóz przedsięwzięt. Jako nawóz pogłówny, saletrzak, nadaje się na ziemię lekkie.

Oczywiste jest, że nie wszystko to, co znajduje się w nawozie pomocniczym, stanowi bezpośredni lub pośredni pokarm dla rośliny, dlatego też wartość nawozów azotowych określa się w procentach, znajdującego się w nim azotu. Ponieważ wszystkie wymienione nawozy bywają już dziś produkowane fabrycznie, więc łatwo ustalić w nich zawartość czystego składnika pokarmowego. Ilość ta u **saletr**, **saletrzaka**, **nitrofosu** i **wapnamonu** wynosi

O pogłównem stosowaniu nawozu potasowego

Na wiele lat przed ostatnią wojną, zanim się jeszcze pojawiły do szerszego stosowania nawozy azotowe i potasowe, znany już był popiołek o przekreślanej często nazwie superfasu, czy superfatu, a bardzo chętnie stosowany w gospodarstwach i większej i mniejszej własności. Przekonywano się bowiem naocznie, że ów „popiołek”, który prawidłowo nazywa się **superfosfatem**, dobrze się opłacał, gdyż podsypyany pod żytko — czy pszenicę, wyraźnie wpływał na „sypanie”, czyli na lepszy i obfitszy plon, ziarna. Z czego to wynikało? Oczywiście z tego, że w gospodarstwach naszych, gdzie się uprawia blisko w $\frac{3}{4}$ rośliny zbożowe i to od bardzo dawna, musiała się nareszcie wyczerpać żyzność gleby. Sprzedając ziarno — które najobficiej zawiera w składnikach popiołu kwas fosforowy, usuwało się go z gospodarstwa, a ze spasanej słomy nie wiele szło go w nawóz. No i skutek nie dał na siebie długo czekać, gdyż ziemię naszą naogół nie zawierają dużych zasobów kwasu fosforowego — zwłaszcza lżejsze —

si 15,5%, to znaczy, że w 100 kg. nawozu znajduje się 15,5 kg. czystego składnika pokarmowego — azotu. Zasobność w azot **siarczaniu amonowym** wynosi 20—21%, **azotniak** bywa wyrabiany w koncentracji 15,5% i 21—23%, **azotniak nieolejowany** (do niszczenia chwastów w jarzynach) zawiera 19% azotu.

Bardzo ważnym szczegółem dokładnego wykorzystania nawozów azotowych jest właściwe ich **mieszanie z innymi nawozami** nie azotowymi. Pod tym względem popełniamy często błędy, dzięki którym nieświadomie zmniejszamy wartość odżywczo wysiewanych nawozów, dlatego to w zakończeniu tę sprawę poruszę choć pokrótce. Zasadniczo **nie powinno się mieszać nawozów azotowych pomiędzy sobą**, nie miałyby to zresztą żadnego celu. Co zaś do mieszania nawozów azotowych z nawozami fosforowymi i potasowymi, zwłaszcza w stosowaniu ich przed siewem, bywa to najzupełniej celowe. Pamiętać należy, że **saletrę sodową można mieszać ze wszystkimi nawozami**, jak również z **obornikiem** i **wapnem**, jednak mieszając ją z **kainitem**, **solą potasową** i **tomasówką**, trzeba mieszaninę wysiewać **raz po zmieszaniu**. **Saletra wapniowa nie może być mieszana z superfosfatem**, a ze wszystkimi innymi nawozami można ją mieszać na krótko przed siewem. **Siarczan amonowy nie może być mieszany z tomasówką, wapnem palonem i wapniakiem**. **Saletrzaku i nitrofosu nie miesza się z obornikiem, superfosfatem, tomasówką i wapnem palonem**; zaś z **solą potasową** i **kainitem** można go mieszać tylko na krótko przed siewem. **Nitrofosu nie miesza się z superfosfatem, tomasówką i wapnem palonem**, z nawozami potasowymi zaś można go mieszać przed samym wysiewem. **Azotniak nie może być przyorowany razem z obornikiem** (błąd częsty w praktyce), **niewolno go łączyć z superfosfatem**, zaś z nawozami potasowymi można go mieszać jedynie na krótko przed siewem.

W. Góralewski.

*) Do tępienia chwastów w jarzynach — Fabryka w Chorzowie wyrabia — azotniak nieolejowany czyli pylisty.

a zaczęło się to ujawniać, gdy zboże, na wiosnę pięknie zazielenione, rokowało duże nadzieje, a potem, gdy przyszły żniwa, sypało po 3 — 4 korce z morga i to lichego, cienkiego ziarna. Jeszcze jako tako było w okresie przed 4-ma — 5-ciu laty, gdy się nawozy fosforowe i inne mocno sypało — był ruch — wyraźnie wzmożenie plonów — przytem i inwentarz, żywiono paszami treściwymi zawierającymi fosfor w obfitości, co szło potem na nawóz; lecz od dwóch lat bieda i czerpie się jeno z danych zasobów gleby, to znaczy z tego, co się wówczas w nawozach wysypało. Znow idzie słoma i liche sianko, jako pasza dla inwentarza, bo się mocne żywienie nie opłaca, więc i gnój lichutki, a tu chciałoby się sprzątać i piękne i obfite ziarno! Już w roku zeszłym zauważono, że jest źle, że zboże mocno w sypaniu osłabło, że kłos skrócił się i zciekł, więc ten i ów za azotniak chwycił, by ratować plony. Ale to jest ratunek połowiczny, bo chociaż azotniak jest nawozem pierwszorzędny i ważny, ale fosforu nie zawiera. Może więc i bujniej zboże po nim się zagęści, ale ziarna pełnego i obfitego nie wyda.

Otóż jawi się pytanie: czy można teraz coś poradzić, wobec przewidywanego braku zapasu pokarmu fosforowego w glebach już obsianych oziminą, a więc zbożami i koniczynami? Nie ulega wątpliwości, że bieda skłania do oszczędnego szafowania groszem, jednak właśnie tutaj oszczędność może być ze szkodą, jeśli wydało się pieniądze na porządną uprawę i nawozy azotowe, lub podgnoili słabym obornikiem, a zapomniało o **superfosfacie**. W takich wypadkach może on działać bardzo wyraźnie i bardzo korzystnie, jako ten składnik fosforowy, który znajdując się w glebie, jako minimum, decyduje o urodzaju.

Na żyta, szczególnie tam, gdzie idzie wsiewka seradelowa, czy inna z roślin motylkowych, będzie z tego zasiłek dla obu roślin, a przytem i konieczne przykrycie wsiewki lekką ostrą broną lepiej oddziała na szybsze działanie superfosfatu, który, jako pokarm fosforowy, rozpuszczalny w wodzie, szybko, bo zaraz z początku wegetacji żyta, znajdzie się w obrębie korzeni. Dać go należy w ilości od 120 do 200 kg. na hektar, w okresie, jak tylko żyto zacznie się ruszać.

Na pszenicę możemy poczekać do drugiej połowy kwietnia i sypać wtenczas taką samą dawkę, jak na żyto, kiedy przypadnie moment bronowania, czy też odziabywania pszenicy. Zastrzedz tu jednak trzeba, że zarówno żyto, jak i pszenica wyraźnie mogą opłacić superfosfat, o ile w ziemi nie brak azotu, a uprawa została przeprowadzona racjonalnie, to znaczy, że i warunki przewietrzności ziemi i wogóle jej stan fizyczny są dla rozwoju danych zbóż jak najlepsze. Na ziemiach zakwaszonych, czy za-

chwaszczonych żaden nawóz się nie opłaci. O tej prawdzie trzeba zawsze pamiętać. Tyle co do ozimin zbożowych, a co do koniczyny, zwłaszcza czerwonej, to mieliśmy już kilka sprawozdań naszych Czytelników jeszcze z poprzednich lat, co naocznie się przekonali, jak bardzo korzystnie oddziałał superfosfat dany na wiosnę przy ruszeniu się koniczyny. I nie dziwota, boć wiele pól mamy takich, gdzie się kiedyś koniczyna rodziła doskonale, wapna w spodzie nie brak, zaskórnej wody niema, ale właśnie częsty jej zasiew, skoro się dobrze darzyła, wyciągnął z ziemi duże zasoby fosforowe.

Więc koniczyna wyrasta tam i dziś, ale obrzednio i nie buja, jak dawniej, co to pokos na pokosie się kładło i niewiadomo było, gdzie ją pomieścić, by dobrze wyschła!

W tych warunkach, a więc na ziemi ciepłej, o dobrych spodach margłowato-glinkowatych, prawie na pewno można twierdzić, że superfosfat wpłynie decydująco na przywrócenie dawnej dużej wydajności koniczyny. A koniczynie niepotrzebny dodatek azotowy — czasem tylko na ziemiach lżejszych — możnaby i kainitu trochę podsypać, aby poprzeć dodatni wpływ superfosfatu. Superfosfat należy rozsypać w czasie, gdy pole obeschnie i gdy się gdzieś niedzie, zaczęną pojawiać młode listki; sypnijmy go na hektar w stosunku 80 — 120 kilogramów i mocno zabronujemy. Bronowanie i tak będzie bardzo korzystne, gdyż ziemia się spulchni — powietrze lepiej wnika w glebę, a wilgoć spodnich warstw lepiej się — po takim zabiegu, utrzyma. Silny rozwój koniczyny nie tylko zapewni nam obfitej ilości paszy, tak cennej w każdym gospodarstwie, ale i resztek poźniwnych korzeni i ścierni będzie więcej, tak, że i późniejsza ozimina na tem skorzysta. W całokształcie gospodarstwa jest to bardzo ważne, gdyż obrzednie zasiewy nie tylko dają małą bezpośrednią korzyść, ale i wpływają ujemnie na stan gleby, a i chwasty w nich mocniej się wówczas plenią. Jak przy czerwonej, podobnie, choć w mniejszym stopniu — i dla koniczyny białej, zasiłek fosforowy bywa korzystny, zwłaszcza na ziemiach bujniejszych, gdzie zbiór nasienia jest mniej pewny. Na takich ziemiach superfosfat wpływa na osadzanie się obfitego ziarna — i uszytywienie porostu. Tylko niech szczawiku nie będzie — bo wówczas, po zasilku nawozowym, jeszcze się mocniej rozrośnie. Trzeba go pleć, jak tylko się zauważy. O skuteczności superfosfatu pod niektóre zasiewy, pisaliśmy już w „Przewodniku”, mówiąc o uprawie pszenicy jarej, jęczmienia i buraków — z kolei przypomnimy jeszcze o tym nawozie przy omawianiu innych zasiewów późniejszego okresu wiosny.

Fort. Starzyński.

DISTOL

ZNACZNIE Jedna kapsułka owcza kosztuje teraz zł. 1.—
POTANIAŁ! Jedna kapsułka bydłeca zł. 140.

DISTOL

leczy całkiem pewnie chore na **motyllice** bydło i owce.

Na każdej oryginalnej kapsułce jest uwidoczniiona nazwa **DISTOL**.

Ostrzega się przed bezwartościowymi naśladownictwami Do nabycia w każdej aptece.

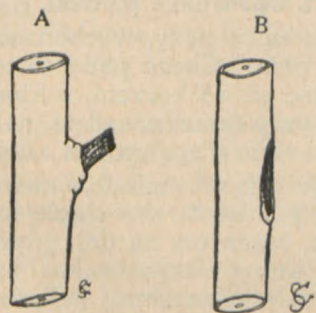
Generalna Reprezentacja: WETERYNARJA Kraków, Batoiego 23.

S A D I O G R Ó D

Cięcie drzew owocowych

Drzewka owocowe, posadzone jesienią r. ub. wymagają na wiosnę w tym roku, odpowiedniego przycięcia gałązek korony. Drzewka młode, sadzone na stałe miejsca w sadzie, powinny mieć koronki uformowane w szkółce, dlatego też sprawę formowania koronki młodego drzewka pomijam.

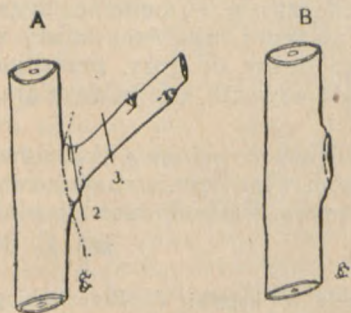
Dla drzewek świeżo posadzonych, stosuje się powszechnie taką zasadę, że drzewom ziarnkowym (jabłonie i grusze) skracamy gałęzie korony o $\frac{1}{3}$ ich długości, drzewom zaś pestkowym (czereśnie, wiśnie, śliwy, morele i brzoskwinie) skracamy, gałęzie w połowie ich długości.



A. — rezultat zbyt długiego ucięcia gałęzi.
B. — rezultat ucięcia gałęzi zbyt blisko pnia.

Formowanie koron drzewek owocowych w szkółkach, według systemu u nas dotychczas przyjętego, dużo pozostawia do życzenia, prawdopodobnie potrzebna będzie i tu reforma, jednakże tego tematu dotykać dzisiaj nie będę. Zasadniczo, drzewko powinno mieć w szkółce sformowaną koronę, jak to już wyżej zaznaczyłem.

Formowanie koron w późniejszym wieku, według systemu pieter, jak to radzą niektórzy podręczniki, jest rzeczą nierealną, gdyż w każdym wypadku uwarunkowane jest charakterem danej odmiany czyli układem jej gałęzi i człowiek tego natu-



A. — sposób ucinania gałęzi: kreski 1 i 3 oznaczają złe ucięcia, 2 — dobre ucięcia. B. — rezultat dobrego ucięcia.

ralnego układu psuć nie powinien, lecz powinien go uszanować. Wychodząc z tego założenia, nie będę dawał żadnych rad, ani wskazówek formowania korony, uważając tego rodzaju prace raczej za niecelowe i szkodzące drzewu.

Natomiast uważam, że w pewnych okolicznościach, użycie noża, czy piłki jest wskazane i o tem

chcę powiedzieć parę słów. Nim przystąpię do omawiania tematu, w jakich okolicznościach należy jakąś gałąź usunąć, muszę dotknąć legendy, podtrzymywanej przez różnych ogrodników — partolów, że



Pęd złe ucięty, bo ucięcie idzie zadaleko w oczka. B — C linja wskazująca, jakie ucięcie być powinno.

jakoby wiosenne cięcie drzew owocowych, wykonane według zasad im tylko wiadomych, wpływać ma na zawiązywanie owoców oraz na zwiększanie płodności drzewa. Jest to taka sama prawda jak ta, że przewiązanie słomą pni drzew owocowych w noc wigilijną, powoduje obfite urodzaje w następnym roku kalendarzowym.

Właściwie, z tem cięciem drzew, ma się rzecz trochę odmiennie, bo nie tylko nie przyspiesza ono okresu owocowania drzewa, ale je nawet opóźnia i niekiedy bardzo znacznie, następnie wcale nie wpływa na zwiększenie owocowania, ale je zmniejsza. Mimo, że prawdy te są światłym ogrodnikom znane oddawna, to jednakże, zwyczaj nadmiernego cięcia drzew owocowych można obserwować również często w sadach niby dobrze pielęgnowanych, jak zupełne niecięcie w sadach zaniedbanych. Ileż



Pęd ucięty zbyt skośnie, co wywołuje zasychanie i słaby wzrost oczka wierzchołkowego.

to razy mówili do mnie z dumą właściciele sadów, „tej wiosny wyciąłem w swym sadzie tyle-to a tyle fur gałęzi”, jakgdyby właśnie ta ilość fur wyciętych gałęzi, świadczyła o dostatecznym zrozumieniu, czem cięcie drzew owocowych być powinno.

Aby zaznajomić naszych czytelników z tym tematem, pozwolę sobie przytoczyć jedno z doświadczeń, przeprowadzonych na pewnej stacji doświad-



Pęd ucięty dobrze.

czalnej w Ameryce, trwające przez 10 lat. Drzewa jednej i tej samej odmiany i tego samego wieku, były podzielone na dwie grupy. Pierwsza, w której cięcie wiosenne koron ograniczono wyłącznie do usuwania gałęzi, krzyżujących się, lub rosnących do środka korony, pozatem innego cięcia na tych drzewach nie stosowano. Druga — była w ten sposób pielęgnowana, że co rocznie wiosną, pędy jednoroczne były skracane — mniej lub więcej o połowę, oraz usuwano te wszystkie gałęzie, które psuły kształt korony, a więc, jak poprzednio — krzyżujące się, rosnące do środka i t. p.

W wyniku tych doświadczeń okazało się, że drzewa grupy drugiej, a więc silnie cięte, choć dawały rok rocznie, po przycięciu, duże i mocne przyrosty, to jednak, w rezultacie, po 10 latach, były znacznie mniejsze od drzew nieciętych. Te ostatnie odznaczały się mocniejszą budową, miały grubszy pień i większą koronę, miały zatem większą powierzchnię owocowania. Poza to okazało się, że drzewa grupy pierwszej, a więc nie cięte, weszły wcześniej w okres owocowania i dawały większe plony, w porównaniu do drzew grupy drugiej — ciętej, które zaowocowały później i dawały mniejsze plony.

Z przytoczonego doświadczenia, potwierdzonego przez b. wiele obserwacji — dobrych ogrodników praktyków — wynika, że cięcie drzew opóźnia ich płodność i zmniejsza urodzaj. Drzewa najszybciej wchodzi w okres owocowania, gdy są pozostawione własnemu losowi. W młodym wieku dają one silniejsze przyrosty, po paru latach jednak, wzrost drzewa słabnie i wtedy dopiero zaczynają osadzać się pączki kwiatowe. Tylko odmiany, odznaczające się słabym wzrostem, np. Potts Seedling, Mank's Codlin i in., lub też szczepione na słabo rosnących podkładkach, jakimi są drzewa karłowe, zaczynają owocować bardzo wcześnie, bo często od drugiego roku swego życia. Natomiast u większości odmian drzew owocowych, rosnących silnie, lub też umiarkowanie, gdy w zwykły ich rozwój wkroczy człowiek z piłką i nożem, powstają zaburzenia w naturze drzewa, ponieważ cięcie zawsze pobudza wzrost. W tych warunkach, drzewo chce przede wszystkim odbudować swą stratę organów, niezbędnie potrzebnych do pobierania z powietrza związków węgla i oczywiście wysilać się będzie w kierunku wzrostu, z widoczną szkodą, jeżeli chodzi o tworzenie pączków kwiatowych, lub też odżywianie owoców.

Należy jeszcze dodać, że im jakaś odmiana później wchodzi w okres owocowania, jak np. Reneta Kulona, Kosztela, Grawshtyneki i in., oraz im jest mniej płodna, tem cięcie jeszcze bardziej opóźnia jej owocowanie i zmniejsza jej płodność.

Często można zaobserwować takie zjawiska, że drzewo silnie rosnącej odmiany, silnie pocięte i krótko, chociaż kwitnie i zawiązuje owoce, to jednak zrzuca zawiązki, gdyż soki drzewa zostają skierowywane na dalszy rozrost drzewa i odbudowę utraconych jego części, owoce zaś, zostają pozbawione normalnego pokarmu i odpadają, gdyż dla nich pokarmu już nie starczy. Można również obserwować odmiany umiarkowanie płodne, które, poddane silniejszemu cięciu, osadzają niewiele pączków kwiatowych i bardzo często zrzucają zawiązki owocowe, a jeśli ich nawet nie zrzucają, to owoce na tych drzewach są zwykle źle wykształcone, jakby zagłodzone.

Cięcie drzew owocowych ma specjalnie w naszych warunkach klimatycznych jedną zasadniczą wadę, że przez cięcie drzewo staje się mniej odporne na mrozy. Szczególnie wrażliwymi są na to nasze drzewa pestkowe.

Z tego, co dotychczas było powiedziane o cięciu, wynika, że jeśli ono w niektórych okolicznościach bywa wskazane, to jednak musi być prowadzone bardzo oględnie i powinno się ograniczać do

niezbędnego minimum. Poza to, winno być ono przeprowadzone systematycznie — co rocznie, aby nie trzeba było później obcinać dużych i grubych konarów. Prace te, winny być czynione w okresie spoczynku drzewa, a więc poczynając od lutego, a kończąc w drugiej połowie kwietnia.

Jakie gałęzie należy usunąć? Wycina się wszystkie gałęzie suche, złamane, lub nadłamane, oraz rosnące do środka korony; z gałęzi krzyżujących się usuwamy jedną, bardziej przeszkadzającą i mającą mniejsze znacznie dla drzewa, usuwamy także które rosną w innym kierunku, niż większość gałęzi, a także i te, z kierunku wzrostu, których widać, że w niedługim czasie znowu się skrzyżują. Następnie usuwa się gałęzie za blisko siebie rosnące. Z pomiędzy dwóch gałęzi, tak samo położonych, względem siebie, usuwa się dalszą, lub słabszą. Często wystarczy, zamiast usunięcia całej gałęzi, skrócenie jej tylko nad rozgałęzieniem bocznym. Poza to wycina się zwykle t. zw. wilki i pijawki.

Te ostatnie są to pędy, wychodzące z korzeni przy nasadzie pnia. Chcąc pędy te usunąć, należy ziemię rozgarnąć aż do korzeni, z których wyrastają pędy i tam, przy samej nasadzie, należy odciąć je ostrym nożem i ziemią zpowrotem zasypać.

Przycinając gałązki młode, zwłaszcza jednoroczne, należy pamiętać, aby cięcie było wykonane ponad oczkiem, rosnącym na dół, gdyż tylko w tym wypadku pęd, który z tego oczka wybije, będzie przedłużeniem kierunku starej gałęzi. Ucięcie zaś nad górnym oczkiem, spowodowałoby wybiecie pędu w kierunku bocznym.

Cięcie gałęzi winno być wykonane w ten sposób, by nie zostawały sęki, gdyż będą one próchniały i z czasem utworzą się na takim drzewie dziuple. Również cięcie nie może być wykonane zbyt blisko pnia, gdyż wytwarza to dużo większą ranę, niż wynosi średnica gałęzi. Cięcie gałęzi powinno zaczynać się od góry, prawie przy samym pniu drzewa i musi mieć kierunek prawie prostopadły do rdzenia ucinanej gałęzi. Takie ucięcie daje najmniejszą ranę, która goi się szybko.

Cięcie gałązek cienkich wykonywa się nożem lub sekatorem, zaś cięcie gałęzi grubszych — piłką ogrodową.

Często zdarza się, że ucinana, duża gałąź, odrywa się. Chcąc temu zapobiec, należy zanim zacznie się ciąć ją na dobre od góry, przedtem podciąć od spodu na jedną czwartą, lub jedną piątą część grubości gałęzi.

Cięcia większe, robione piłką, powinny być wygładzane nożem, a następnie zasmarowywane maścią ogrodniczą, smołą, karbolineum lub olejem.

inż. E. Błaszczyk.

*) Ilustracje z książki J. Brzezińskiego. — Hodowla drzew i krzewów owocowych.

Nie cena stanowi o wartości nasion, a ich jakość.

Unikaj kupna nasion niesprawdzonej jakości sprzedawanych na targach i jarmarkach

NAJLEPSZE NASIONA

można nabyć tylko w swojej własnej organizacji

w Wydziale Ogrodniczym C.T.O. i K.R.

Uprawa szałwi lekarskiej dla celów leczniczych

(*Salvia officinalis* L.).

Szałwia lekarska rośnie dziko w południowej Europie, głównie na wybrzeżach morza Śródziemnego i Adrytyckiego. Znana jest u nas po ogródkach amatorskich, jako roślina ozdobna z liści srebrzystomyszonych i z kwiatów wonnych i miododajnych.

Jest to podkrzew, wyrastający do 60 cm. wysokości, silnie rozkrzewiony, w postaci zwartych kopulek, bogato i pięknie ulistniony. Górne części pędów, jako zielne, giną zazwyczaj w czasie zimy, dolne zaś, — jako zdrzewniałe, dobrze naogół znoszą nasze zimy i wydają wiosną nowe pędy zielne.

Korzenie główne są zrdzewniałe, pionowo skierowane w ziemię, względnie słabo rozwidlone. Liście są ogonkowe, przeciwległe, jajowato - lancetowate, albo podługne, od 5—7 cm. długie i do 1½ cm. szerokie. Błazka liściowa jest drobno ząbiona, pomarszczona, od strony spodniej silniej omszona, niż z wierzchniej.

Zapach liści jest aromatyczny o smaku korzennym, gorzkawo - ściągającym. Ten charakterystyczny zapach i smak liści szałwi pochodzi od składników w nich zawartych, t. j.: olejku eterycznego i garbnika.

Szałwia daje nam ważny produkt handlowy, który ma szerokie zastosowanie lecznicze. Produktem tym są ususzone liście, zwane w handlu aptecznym pod nazwą **Folia Salviae**, oraz olejek szałwiowy, otrzymywany ze świeżych liści przy pomocy destylacji. Olejek ten jest płynny, przezroczysty, żółtawy, silnie aromatyczny, o smaku korzennym i palącym. Ma on zastosowanie przy wyrobie eliksyrów do zębów i środków leczniczych przy chorobach jamy ustnej.

Szałwia lekarska kwitnie w czerwcu i lipcu. Kwiatki są fioletowe, o budowie dwuwargowej, osadzone w zielonych kielichach. Kwiatki tworzą kłosa na szczytach pędów. Nasiona są okrągłe, gładkie, barwy brunatnej; w normalnych warunkach kiełkują one po 6-ciu dniach.

Liście szałwi stanowią ważny produkt handlowy, cieszący się stale dużym popytem, dlatego też do uprawy szałwi na większą skalę możemy śmiało zachęcać.

Plantacje szałwi lekarskiej zakłada się na okres 4-6 lat. Po upływie tego czasu rośliny, w naszych warunkach klimatycznych, wyczerpują się, obniżają znacznie plon liści i wreszcie, po pięciu latach giną. Wymagania szałwi co do gleby nie są zbyt wybredne. Ziemia musi być przepuszczalna, ciepła, o dobrej sile nawozowej, głęboko uprawiana i wolna od chwastów i kamieni. Najodpowiedniejszy będzie mocny szczerk w wysokiej kulturze, najodpowiedniejszym zaś stanowiskiem — pole w I-szym roku po wczesnych okopowych (ziemniaki, kapusta), uprawianych na pełnym oborniku.

Najlepszy i najtańszy sposób rozmnażania szałwi polega na siewie wprost do gruntu lub na rozsadniku.

Początkującym producentom radzimy wykonać siew na rozsadniku. Miejsce pod rozsadnik

wyberamy ciepłe, osłonięte od wiatrów, ogrodzone przed szkodnikami, mające żyzną i czystą ziemię, oraz blisko wodę, potrzebną do polewaniach młodych siewek. Siew wykonujemy około 20-go kwietnia na zagonach, wzdłuż 5-ciu linii (linia od linii co 20 cm.) bądź też na płasko, w rzędy co 25—30 cm., w zastoso-

waniu do obróbki planetowej. Średnia gęstość wysiewu wynosi 300 do 400 gr. nasienia na 1 ar (100 mtr.²).

Pielęgnacja rozsadnika polega na polewaniu i pielieniu w miarę potrzeby. W końcu lipca, lub na początku sierpnia, przesadzamy młode siewki na stałe miejsce.

Pole, przeznaczone pod plantację szałwi, winno być natychmiast po sprzącie wczesnych okopowych należycie uprawione.

Unikając wiosennej orki, ze względu na obawę wysuszenia roli, puszczamy sprężynówkę w różnych kierunkach, w celu dokładnego wymieszania i wrzucenia ziemi, poczem, przy pomocy bron i lekkiego walca, wyrównujemy powierzchnię pola, na którym wyprowadzamy linie wzdłuż i w poprzek, w odstępach 40 cm., używając na większych półkach znacznika konnego, na mniejszych zaś — ręcznego. Na 1 hektar potrzeba 65.400 sztuk sadzonek, przy zastosowaniu powyższych odstępów, to jest co 40×40 cm. w kratkę. Przystępujemy do sadzenia w dzień pochmurny, najlepiej po i przed deszczem. Końce rozsady przycinamy i sadzimy w dołki, zrobione sadnikiem. Wrazie dłuższego okresu suszy — plantację należy podlać. Dalsze zabiegi polegają na stosowaniu ręcznego wypielacza - planetu, w celu niedopuszczenia do zachwaszczenia plantacji, oraz na przyprószeniu przed zimą słomiatym nawozem, lub liśćmi, co ma na celu zabezpieczenie roślin przed wymarzeniem wraz z mroźnej i bezśnieżnej zimy.

Z nastaniem wiosny okrycie usuwamy z roślin, a ziemię pomiędzy nimi wrzucamy. W tymże roku (t. j. w II-gim od założenia plantacji), przystępujemy do zbioru liści. W ciągu jednego okresu wegetacyjnego wykonujemy 2 lub 3 zbiory. Pierwszy zbiór następuje przed samym zakwitnięciem roślin. Czynność tę wykonuje się na kłęczkach, przy pomocy sierpu, którym rzyna się wszystkie liście, rosnące na wierzchołkach pędów. Liście te gromadzi się w koszu, który, po wypełnieniu, znosi się wprost do suszarni powietrznej, gdzie natychmiast rozkłada je się cienką warstwą na półkach lub rafkach. Liście szałwi schną stosunkowo bardzo szybko; z 10 kgr. świeżych liści otrzymuje się średnio około 3½ kgr. surowca. Ubytek na wadze skutkiem suszenia wynosi około 65%. — Do drugiego pokosu przystępujemy w miarę pojawienia się liści na świeżo rozwiniętych pędach szczytowych. W latach następnych mamy po trzy pokosi.

Plon suchych liści szałwi wynosi średnio 20 cent. z ha., czyli 20 kgr. w 1 ara. Plon zwiększa się przy zasilaniu plantacji rozcieńczoną gnojówką w czasie letnich miesięcy, zaraz po dokonanych zbiorach liści.

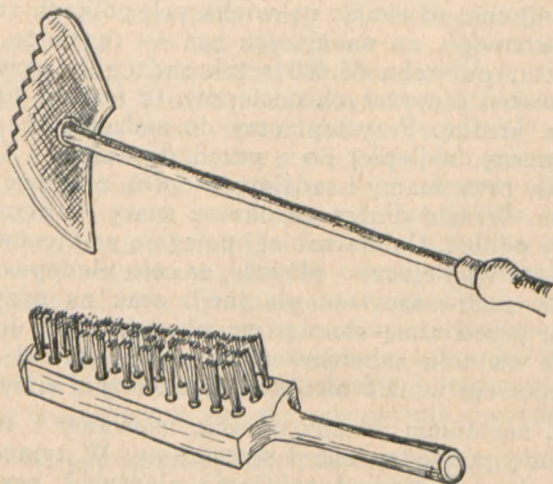
Należy zaznaczyć, że im liście szałwi są bardziej omszone srebrzystymi włoskami, tem przedstawiają droższy artykuł handlowy. Na ten szczegół muszą producenci zwracać uwagę przy kupnie nasion.

Inż. Marja Chmielińska.

Zimowe czyszczenie drzew, a szkodniki

Każdemu złu łatwiej bywa zapobiec, niż je potem zwalczać. Dotyczy to również ochrony sadów przed szkodnikami i chorobami. Większość zabiegów zimowych, służących do zabezpieczania drzew owocowych przed wielu szkodnikami, znana jest naszym ogrodnikom oddawna i niejednokrotnie stosowana, lecz niezawsze uwieńczona skutkiem. Dzieje się tak zwykle dla tego, że nie pamiętając często, w jakim celu dany zabieg stosujemy, możemy go albo zbagatelizować i zaniedbać, albo też wykonać w nieodpowiednim czasie lub w nienależyty sposób.

Niema ogrodnika, któryby nie prześwietlał koron drzew przed wiosną. Ale nie każdy pamięta, że czyni to nie tylko w celu polepszenia warunków nasświetlenia dla pozostałych gałęzi dania im możliwości lepszego, równomiernego dopływu soków i t. d., ale również korzysta ze sposobności usunięcia możliwie wszystkich ważniejszych ośro-



Skrobaczka i druciana szczotka do czyszczenia drzew.

ków zarazy. Takimi ogniskami zarazy dla zdrowych części drzew mogą być inne drzewa chore lub chorujące konary i gałązki. To też, przecinając obecnie drzewa, winniśmy się uważnie przyglądać, by takich słabych miejsc nie przeoczyć, a gdzie się tylko da, by je usuwać. Huby—czyli ciała owocowe grzybów, w kształcie kopyta, wyrastające z kory pnia, należy głęboko wyciąć, a o ile wyrasta z konara, to lepiej raczej poświęcić cały konar, gdyż pozostała w tkance grzybnia będzie dalej toczyła chore drzewo. Usunąć także należy bez najmniejszej litości każdą gałąź zrakowaciałą, pokrytą naroślami i gniazdami Korówki wełnistej, podziurkowaną przez Ogłódki, czyli korniki i t. d.

Wiele szkodników, czy to w postaci jaj, czy gąsienic, poczwerek, lub owadów dorosłych, gnieździ się w kryjówkach, jakie daje stara, popękana, martwa klorowina lub odstające, obumierające płaty kory. Wszystko to trzeba usunąć, zebrać dokładnie i wrzucić do pieca.

Stary korowinę usuwamy z pni specjalnymi skrobaczkami i drucianymi szczotkami. Otrzymywane przytem oskrobiny, a wraz z niemi i różne szkodniki, nie powinny spadać na ziemię, gdzie mogłyby bezpiecznie przetrwać, lecz na rozpostarte pod

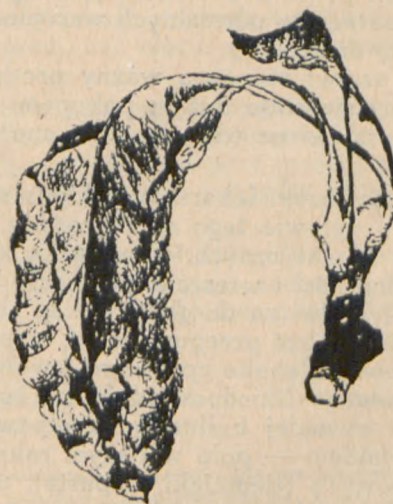
pniami drzew worki, z których śmiecie te strząsamy do kubła, lub do kosza, wyłożonego workiem i również palimy. Praca ta lepiej i z mniejszą szkodą dla drzewa będzie wykonana w czasie odwilży, po deszczu.



Robacznik czyli sektor.

Tenże los spotkać powinien wszelkie resztki liści i zeschniętych owoców, pozostające na zimę w koronie drzew. Zniszczenie ich jest bardzo na czasie, zwłaszcza w roku bieżącym, wobec zimowania w naszych sadach mnóstwa gąsieniczek Kuprówki rudnicy i Niestrzępa głogowca, w owiniętych pajęczyną gniazdkach z zeschłych liści. Wykonanie tej pracy, nawet na wysokich drzewach, umożliwia nam tak zwany robacznik albo sektor, czyli specjalne nożyce na drągu, umożliwiające odcinanie pędów z gniazdami, przez proste pociągnięcie za sznurek. Spadające na ziemię oprędy należy jednak dokładnie wybierać i spalić. Łatwiejsze i dokładniejsze będzie ścinanie i zbieranie takich gniazd i suchych mumij owocowych w cichą pogodę po śniegu.

Dokładne wykonanie wymienionych, prostych zabiegów, zabezpieczy sad przed wielu groźnymi szkodnikami.



Kuprówka rudnica.

Pragnąc oddać swój sad na cały rok pod opiekę skrzydlatych obrońców wszelkiej roślinności, to znaczy ptaków owadożernych, należy już teraz postarać się o pozbijanie odpowiednich skrzyńeczek i za-

wieszenie ich we właściwy sposób, by umożliwić pożytecznym ptakom zagnieżdżanie się w nich w okresie najbliższej wiosny. Dla ptaków, gardzących dziuplami, należy przyciąć należycie żywopłoty i wszelkie drzewa i krzewy dzikie, by miały gdzie pozakładać swe gniazda i by ich w okresie lęgowym już nie niepokoić. Nie zaniedbujcie ochrony ptaków

pożytecznych w swoich sadach, bo każdy wysiłek, zrobiony w tym kierunku, wielokrotnie się Wam opłaci.

Sprawa opryskiwań, które można wykonywać i w zimie będzie omówiona osobno, więc tu jej nie poruszam.

J. W. R.

Stacja Ochrony Roślin w Warszawie.

Z PRAKTYKI ROLNICZEJ

ŻYWOKOST PASTEWNY — ZWANY WŁOCHATYM.

Przed 20-tu laty miałem sposobność przekonania się o wartości żywokostu, gdy mię namówił do prób z jego uprawą ówczesny właściciel znanej toruńskiej firmy, nieżyjący już dziś Hozakowski. Zapewniał, że przy hodowli świń, jaką wówczas prowadziłem w łeczyckim, jest to roślina niezbędna, że żadna choroba zaraźliwa chlewni mej się nie czepi, jeśli będę pasł świnię żywokostem szerokolistnym, zwanym wówczas Campfrey'em. Zamówiłem więc paczkę „nasienia” w postaci naciętych kawałków korzeni dwucalowej długości i wysadziłem tego bodaj na 5 arach (około 30-tu pretów miary nowopol.). na ziemi próchnicznej za ogrodem, gdzie łąka była nieco górna, zachwaszczona kobyliem szczawiem i żywokostem zwyczajnym, tym, co to ma wąziutkie liście, a tylko jego korzeń uważa się za przydatny na leki. Ów Campfrey, ten sam, co dzisiejszy Matador, a może jego odmiana, ma liść szeroki rozłożysty, wyrastający prawie ze z korzenia, bo od samej ziemi rozrasta się w boki, tak, że sadi się go co 60 cm. w rzędy, zachowując odległość na rzędzie w ziemi bujnej co 50 cm. Na mniej bujnej zapewne, że wypadnie sadzić nieco gęściej, ale uważam, że tego rodzaju roślina, z której można sprzątać 6—8 pokosów, powinna dostać ziemię dość bogatą z natury i mocno wygnojoną. Z czego bowiem ma wytwarzać obfitą soczystą paszę jeśli grunt będzie za suchy — i jałowy? To też zasadniczo, choć się powiada, że byle nie na zwiernym piasku i nie na bagnie, żywokost można wszędzie sadzić — to jednak forsować go tam, gdzie da słaby porost, niema słusznej racji. Ziemię należy przedtem, nim się plantację zaprowadzi, dobrze wyczyścić z chwastów korzeniowych, choćby przeregulować na dwa sztychy i zarazem dać jej gnoju choćby dwa razy więcej, niż pod buraki. Przygotowania takie należy poczynić w jesieni, można jednak i teraz po obeschnięciu ziemi, a jak się ziemia po tej robocie osiadzie, zdążyć się jeszcze ów żywokost powtykać we właściwym czasie, przy końcu kwietnia, a nawet w maju i później. Wtyka się owe krajanki w dołki, robione w linie pod sznur do głębokości 5—8 cent. i ziemię koło sadzonki dociska. O zdobycie sadzonek nie trudno; ogłaszają się producenci żywokostu w „Przewodniku” nasz Wydział ogrodniczy ma je do sprzedania również, tylko przy zamówieniu należałoby sobie zastrzec, żeby sadzonki były z niezbyt grubych korzeni, a więc nie ze starej karpy, często nieco zmruszałej.

Mogę zapewnić Czytelników — co zresztą i inni potwierdzą, którzy już mieli do czynienia z Matadorem i pasłi nim trzodę, że świnię zajądają tę paszę

z ogromnym apetytem, a że nigdy u mnie nie chorowały, to może nie tylko z powodu karmienia żywokostem, lecz i ze względu na wielką baczność, by znikąd zaraza się nie przyplątała. Posadziwszy żywokost w maju — można będzie jeszcze w tym roku go żrynać, lecz da paszy skąpo; dopiero od przyszłego roku zaczną się bujny plon, gdy się korzenie rozrosną. Świnię z początku ryjami go rozwalają, widać, że im się ów szorstki liść nie podoba — ale jak pokosztują — niczem koniczyna, czy lucerna! Wołą żywokost, jedzą go — ile wlezie! Nie spotkałem się z zapiskami, ani sam nie robiłem, ile na sztukę trzeba pola pod żywokost przeznaczyć — w każdym razie nie więcej, niż pod lucernę, by tę samą ilość paszy uzyskać — a dwa razy mniej, niż pod mieszanek wyki z owsem! Co prawda, to w stosunku do lucerny zawiera Matador dwa razy więcej wody w swym składzie, ale jest to woda-sok roślinny, czyli t. zw. woda wegetatywna, która ma wartość dyetetyczną i może dla tego Matador tak świetnie wpływa na zdrowotność trzody. Nawożenie ogromnie oddziaływa na bujność rozwoju żywokostu, — więc w następnych latach, gdy się nieco wyczerpią zasoby gnoju danego przed założeniem plantacji, należy plantację zasilać. Przekonano się w pewnym doświadczeniu, że gnojówka dawała kolosalne zwyki w plonie żywokostu, bo gdy bez nawożenia sprzątno z hektara około 200 q., to na gnojówce osiągnięto plon 330 q. zielonej paszy.

W innym znów doświadczeniu na samym oborniku sprzątno 200 q. rocznie, podczas gdy na oborniku i gnojówce blisko 400 q. Oczywiście, że prócz nawożenia, należy dbać, by się chwasty nie zagnieżdżyły w plantacji — a więc corocznie trzeba choć ze dwa razy rzędy przepleść, a czasem i spulchnić gracką.

Ciąć żywokost na zieloną paszę najlepiej sierpem, chwytając lewą ręką za liście, — a prawą opatrzoną sierpem — tnąc przy samej ziemi. Tniemy tylko tyle, ile potrzeba na dzień, lub na dwa najwyżej, by nie zagrzał się w kupie.

Ja miałem plantację tuż za ogrodem — ale bardzo korzystnie bywa, gdy założymy ją w ogrodzie, między drzewami owocowymi, ziemi bowiem żywokost głęboko nie wyczerpuje — cień doskonale znosi, a że często się plantację podgają, więc i drzewka korzystają z zasilku. Żywokost ogromnie szybko odrasta — tak, że dziś rano ścięty przy ziemi, już nazajutrz, w okresie ciepłych dni, na parę centymetrów przez noc wyskoczy. W ciągu trzech tygodni po ścięciu — już drugi pokos jest do zebrania i trzeba go ciąć zanim wybiję w łodyżkę kwiatową. To też od połowy maja do połowy października mamy z niego doskonałą paszę.

F. St.

PORADY GOSPODARSKIE

UPRAWA ZIOŁ LEKARSKICH.

Pytanie Nr. 145. Co pewien czas spotykam w Przewodniku artykuły, o ziołach lekarskich. Mam ziemię łös, o dostatecznej wilgoci i glinkę.

Proszę o radę, jakby się opłaciły pewne odmiany ziół, któreby się na mej ziemi udały? Jaka ich uprawa, zbiory, przechowywanie i pakowanie. Po jakiej cenie możnaby je sprzedać oraz gdzie nabyć nasienie i po jakiej cenie?

Dziko, bardzo dobrze się udają, dziewanna i rozmaite mięty.

Czytelnik Kółkowicz T. Cz.

Odpowiedź Nr. 145. Na dobrej glebie udadzą się wszelkie rośliny. Radzimy zacząć od uprawy rumianku na niewielkim kawałku ziemi np. na 100 m. Należy poznać technikę uprawy każdej rośliny i jej zbiór, a dopiero gdy te czynności będą opanowane, można będzie pomyśleć o powiększeniu plantacji. Uprawa niektórych roślin lekarskich będzie omawiana w najbliższych numerach „Przewodnika”.

Jeśli chodzi o zapoznanie się z uprawą szeregu roślin, to należy przestudjować książkę J. Biegańskiego p. t. Uprawa roślin lekarskich. Dostać ją można w Książnicy dla Rolników, Warszawa, ul. Kopernika Nr. 30.

Nasiona różnych roślin lekarskich posiada na sprzedaż Wyd. Ogrodniczy C.T.O. i K.R.

Cena nasion rumianku wynosi za 1 kg. zł. 60, za 100 gr. — 9 zł. za 10 gr. zł. 1.20.

B.

GDZIE ZASIAĆ JARĄ PSZENICĘ.

Pytanie Nr. 146. Mam zamiar zasiać na wiosnę 12 m. pszenicy jarej-ostki Hildebranda. Które z podanych stanowisk byłoby dla niej najodpowiedniejsze, wykluczwszy możliwość zastosowania nawozów pomocniczych?

1) 12 m. po koniczy. nasiennej, pole dobre wypierzone, obornik 4 lata temu. Orka zimowa.

2) 5 m. po łubinie niebieskim, przyoranym na ziel. nawóz, ale wcześniej — koniec września. Łubin średni, pole czyste. Orka 12 cm. głęboka.

3) 6 m. po okopowych na pełnym oborniku. Orka zim. Pole najbardziej z tych trzech zachwaszczone perzem. Razem 23 m. Po zasianiu 12 m. pszenicy jarej, zostanie 11 m. Co tam byłoby najlepiej zasiać?

Wołyński.

Odpowiedź Nr. 146. Pszenica nie znosi perzu, przeto z pól posiadanych, tylko 1-sze i drugie nadaje się pod jej uprawę. Pierwsze doskonałe stanowisko — tylko mniej gnojne — w drugim, po łubinie, będzie miała pszenica pokramu dosyć. Skoro więc jest zamiar zasiania 12-tu morgów pszenicą, to nie pozostaje nic innego, jak z pierwszego pola przeznaczyć siedem morgów, a drugie całe pięć morgów obsiać pszenicą. Na drugiej połowie, po łubinie, możnaby z korzycią zasiać owies, zaś po okopowych, skoro zapełnione — mieszanke motylkową z owsem dość gęsto na zieloną paszę, poczem będzie mogła iść pszenica, gdyż po udanej mieszance perz powinien zginąć. Gdyby się perz nie dał wytępić, trzeba będzie poprzestać na życie.

F. St.

BIELENIE DRZEW.

Pytanie Nr. 147. Jaką zaprawą bielić drzewa? Czy dodatek do wapna popiołu drzewnego nie szkodzi drzewom?

Czytelnik.

Odpowiedź Nr. 147. Bielenie samem wapnem jest niecelowe, gdyż łatwo zmywa je deszcz, a gdy wyschnie, odpada kawałkami. Praca ta wtedy daje dobre rezultaty, gdy wapno pokrywa dokładnie całą warstwę pień i konary drzewa.

Najlepiej bielić jest papką, otrzymaną z gliny, krowieńca i wapna. Stosunek tych składników powinien być mniej więcej taki: 2 części wapna, 1 część tłustej gliny i 1 część krowieńca.

Dodatek popiołu do wapna przy bieleniu drzew, bezwzględnie drzewom nie szkodzi, ale również nie pomaga.

B.

NASIENIE LNU.

Odpowiedź Nr. 148. Odpowiedź II-ga na pytanie Nr. 92. — Gwarantowane nasienie lnu do siewu, długowłóknistego, niebieskokwitnącego nabyć można w Centrali Spółdzielni Rolniczo - Handlowych w Wilnie, ul. Mickiewicza 19.

MACZNIAK NA AGREŚCIE.

Pytanie Nr. 149. Mam 200 krzaków agrestu, na które rzuciła mi się pleśń. Po spadnięciu liści z krzaków, posypałem je mlekiem wapiennym i koło krzaków posypałem miałem wapiennym. Zimą, pod każdy krzak, wylałem wiadro nawozu ludzkiego. Krzaki przerzedziłem. Na wiosnę chcę spryskać 4% cieczą bordowską. Proszę o odpowiedź, czy po tych zabiegach pleśń zginie.

Roman Suchecki.

Odpowiedź Nr. 149. Prawdopodobnie na agrestie występuje choroba zwana „amerykańskim maczniakiem agrestowym”. Środki, które Pan zastosował, t. j. opryskiwanie krzaków mlekiem wapiennym, i posypywanie ziemi miałem wapiennym, nie zwalczą tej choroby. Również ciecz bordowska, którą projektuje Pan używać wiosną, nie będzie skuteczna. Zasilenie gleby nawozem ludzkim, bezwzględnie wzmocni krzaki, a rośliny, bujnie rosnące, więcej opierają się wszelkim chorobom niż rośliny zgłodniałe, z tego też względu silne nawożenie agrestu jest dobrym zabiegiem. Jednakże należy pamiętać, że nawożenie, wzmacniając roślinę, nie zwalcza samej choroby.

Środkiem, który jest najbardziej skutecznym przeciwko „amerykańskiemu maczniakowi”, jest ciecz kalifornijska, zwana też cieczą siarkowo - wapienną. Krzaki, porażone chorobą, należy spryskiwać tą cieczą trzykrotnie. Pierwszy raz spryskuje się krzaki w okresie spoczynku przed rozpoczęciem wegetacji na wiosnę, używając ciecz kalifornijską w roztworze 1:8 (na jedną część cieczy 8 razy tyle wody). Zaraz po okwitnięciu należy krzaki spryskiwać poraz drugi, używając roztworu w stosunku 1:60. Po raz trzeci spryskuje się tą samą cieczą w 10 dni — do dwóch tygodni po okwitnięciu, roztworem takim samym, jak drugim razem, t. j. 1:60 (na jedną część cieczy sześćdziesiąt części wody).

Należy tutaj dodać, że ciecz kalifornijska wywołuje czasami opalenie liści, zwłaszcza na delikatniejszych odmianach agrestu; może też być zastąpiona 0.01% arsenianem sodowym lub potasowym. (na 1 ltr. wody — 1 gr. preparatu).

Ciecz kalifornijską można samemu sobie przyrządzić według odpowiedniego przepisu, można też nabyć ją gotową. W handlu znajduje się pod nazwą „Hombosan”. Preparat ten wyrabia firma Spiess w Warszawie. Puszka 2½ kg. kosztuje w detalu zł. 5,50.

OSŁONA SADU.

Pytanie Nr. 150. Mam zamiar zasadzić dwieście drzew, jako osłonę sadu od strony zachodniej. Zamierzam sadzić jesiony, klony, akacje, jodły i świerki; gleba wilgotna, zwężła, o podglebiu piaszczysto-gliniastem; dobrze się udają koniczyzna czerwona, wyka, buraki i pszenica, z drzew dobrze rośnie wierzba i topola. Czy wyżej wspomniane, dzikie drzewa, nadadzą się na opisaną ziemię; jeżeli tak, to jak mam sadzić każdy rodzaj drzew dzikich i czy można sadzić na wiosnę. Jaka odmiana grusz będzie odpowiednia, dotychczas sadzone nie chciały zupełnie rosnąć.

Stefan Mazuryk.

Odpowiedź Nr. 150. Jeśli gleba jest istotnie podmokła, to radzimy posadzić jako osłonę jesiony i klony. Sadzić należy jak tylko ziemia rozmarznie, w ten sam sposób, jak się sadi drzewka owocowe (patrz artykuły Przewodnika). Ponieważ drzewa te mają stanowić osłonę, powinny być sadzone w odległościach 5 — 7 metrów jedno od drugiego.

Chcąc odpowiedzieć na pytanie, jakie odmiany grusz udadzą się u Pana, musielibyśmy pierwiej wiedzieć jak się objawiały choroby grusz, na skutek których drzewa te ginęły, jakich były odmian i jak sadzone, w jakim wieku it. d.

B.

NISZCZENIE CHWASTU W WARZYWNIKU.

Pytanie Nr. 151. Posiadam ½ morgi urodzajnego ogrodu warzywnego. Gleba bielcowata, podglebie piaszczysto-gliniaste. Pomimo trzykrotnego i dokładnego pielienia, corocznie występuje masa chwastów. Poprzednich lat dawałem obornik koński na zimę, zauważyłem, że obornik powoduje zachwaszczenie. W jaki sposób prowadzić walkę z chwastami, oraz jakie nawozy sztuczne stosować pod kapustę, buraki, marchew, cebulę, pomidory i inne warzywa?

St. K.

Odpowiedź Nr. 151. Oprócz tego, że obornik powoduje zachwaszczenie, musi tu być i w ziemi z dawnych lat ogromna ilość nasion różnych chwastów, z którymi walka jest nieunikniona. Zarówno przez uprawę mechaniczną, a więc wczesne podorywki, jak również przez użycie włóki na wiosnę — by przyspieszać skiełkowanie nasion, musimy prowadzić

Nowa, niezbędna dla każdego broszurka Z. Racięckiego — „Piorunochron na wsi” (zawierająca stron 16) wysła. Książnica dla Rolników C. T. O. i K. R. w Warszawie, Kopernika 30. Po przesłaniu znaczka pocztowego za groszy 35 lub wpłaceniu tejże kwoty na konto P. K. O. 21164.

NABYWAJCIE „KSIĄŻKĘ GOSPODYNIE WIEJSKIEJ”.

Wysła ją Książnica dla Rolników w Warszawie, Kopernika 30, po wpłaceniu kwoty Zł. 5.40 na konto P. K. O. 21164.

NIE STOSUJ

Wszelkich informacji dotyczących stosowania nawozów potasowych oraz informacji handlowych udziela Biuro Rolne S. A. — T.E.S.P. w Warszawie. —

**Nawozów potasowych
— jeśli chcesz —
mieć marne plony
o niskiej jakości**

Nawozy potasowe nabywać można: we wszystkich Oddziałach Państwowego Banku Rolnego, Spółdzielniach Rolniczych Syndykatach i prywatnych firmach rolniczo-handlowych.

wychwaszczanie, nie mówiąc już o peleniu. By pełnie wypadło tanio, powinno być niejako zapobiegawcze, a więc wykonywane zawsze jak tylko chwast się z pod powierzchni ziemi zaczyna ruszać, gdy więc ślady zielonych kielków zaledwie się zaznaczają, a łodygi i korzonki jeszcze się nie wydo stały na powierzchnię. Trzeba stale przestrzegać, by do gnojów i kompostu nie dostawały się różne nasiona zielsk, więc wszelkie odpadki od młynka parzyć, o ile na paszę się je przeznacza. Odpadki z wialni — śmiecie zanieczyszczone chwastami — należy kompostować z przeznaczeniem na użyźnienie pastwisk, a nawet łąk, ale nigdy pod warzywa. Innych rad tu się nie da zastosować.

Co się tyczy nawozów pod warzywa, to trudno w dziale porad podać wyczerpujące wiadomości. Proszę więc przejrzeć odnośne broszury, dotyczące uprawy warzyw, gdzie znajdzie pan interesujące go wskazówki. Należałoby więc zwrócić się do Książnicy dla Rolników — Kopernika 30, w Warszawie i zażądać katalogu książek, z których pan wybierze to, co panu będzie potrzebne.

F. St.

KWIETNIK.

Pytanie Nr. 152. Jakie należy uprawiać kwiatki ozdobne w ogródku (szkolnym)?

Józef B.

Odpowiedź Nr. 152. Opis urządzenia i prowadzenia ogródków przy szkołach znajdzie Pan w podręczniku wydanym przez T-wo Ogródków Szkolnych p. t. „Podręcznik techniczno - ogrodniczy zakładania i prowadzenia ogródków szkolnych”. Cena 7 zł. 50 gr. do nabycia w „Książnicy dla Rolników”, Warszawa, ul. Kopernika 30.

PISMO OGRODNICZE.

Pytanie Nr. 153. Czy jest pismo ogrodnicze, któreby dawało dobre wskazówki, dotyczące prowadzenia wzorowego ogrodnictwa.

J. K.

Odpowiedź Nr. 153. „Przewodnik Gospodarski” daje stałe dodatki ogrodnicze. Jeśli one Panu nie wystarczą, to radzimy zaprenumerować pismo miesięczne p. t. „Przegląd Ogrodniczy”. Adres redakcji: Lwów, ul. Kopernika 20. Prenumerata roczna wynosi 24 zł.

Żadnej gazety politycznej nie będziemy Panu radzili, gdyż jako pismo fachowe zrobić tego nie możemy. Nie wpływamy na naszych Czytelników w żadnym duchu politycznym, i dlatego żadnego pisma politycznego nie polecamy, ani też nie reklamujemy.

B.

Z żałobnej karty

Przed kilku dniami zmarł w Warszawie **ś. p. Wacław Piekarniak**, właściciel zakładów drukarskich, w których od wielu lat drukujemy nasze pismo. We współpracy ze ś. p. W. Piekarnikiem przeżyliśmy lepsze i gorsze czasy dla pisma.

Czujemy się w obowiązku zaznaczyć, że stosunek Jego nie ograniczał się do strony handlowej, darzył pismo nasze stałą życzliwością obywatelskiego zrozumienia sprawy, której ono służy.

Dzieląc się z Czytelnikami tą smutną wiadomością, składamy na tem miejscu —

Cześć Jego pamięci!

**REDAKCJA i ADMINISTRACJA
„PRZEWODNIKA GOSPODARSKIEGO”.**

KOMUNIKATY

RADJOWY PROGRAM ROLNICZY

Znajdujące się w wielu okolicach naszego kraju bogate pokłady torfu, już nie mówiąc o przemyśle, w małym tylko stopniu i w nielicznych wypadkach wykorzystywane są dla celów rolniczych lub ogrodniczych. Niewątpliwie, gospodarstwa, posiadające torf, w dzisiejszych czasach, kiedy chodzi o najoszczędniejsze prowadzenie gospodarstwa, prędzej niż kiedykolwiek, gotowe będą przystąpić do użytkowania torfu dla celów opałowych, względnie w wielu innych wypadkach, w których torf, jako ściółka, czy materiał kompostowy i t. d. może być z wielką korzyścią w gospodarstwie wykorzystany. Zastosowanie torfu w rolnictwie i ogrodnictwie jest bardzo rozległe, prawdopodobnie nawet posiadacze pokładów torfu niezawsze wiedzą o bardzo różnorodnym pożytku z jego użycia dla różnych celów. Wszelkimi sprawami te wyjaśni w pogadance radiowej w niedzielę, dnia 12 marca o godz. 14.00 inż. Lentz, znawca zagadnień torfowych. Tytuł pogadanki — „Torf w rolnictwie i ogrodnictwie”.

Następnie na program rolniczy złoży się w tym dniu pogadanka — „Co słyszać, o czym wiedzieć trzeba”, poruszająca jak zwykle najważniejsze w danej chwili sprawy rolnicze. Wygłosi ją, o godz. 14.40 dyr. S. Mędrzecki.

W następnych dniach tygodnia program rolniczy wypełniony będzie następująco: 13 b. m. o godz. 19.20, inż. W. Tarkowski omówi korespondencję rolniczą w „Skrzynce Pocztowej Rolniczej”.

Dnia 14 b. m. z najnowszymi wydarzeniami rolniczymi zapozna radiosłuchaczy-rolników p. J. Płatek w pogadance „Bieżące wiadomości rolnicze”.

Dnia 16 b. m. przegląd prac rządu w dziedzinie rolniczej w Komunikacie Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych.

Dnia 17 b. m. rozgłoszą wileńska nada przegląd prasy rolniczej. Pogadanki te stanowią cenny materiał informacyjny dla radiosłuchaczy, śledzących zagadnienia rolnicze, poruszane w czasopiśmie krajowych i zagranicznych.

Dnia 18 b. m. o godz. 19.20 przeniesiona wyjątkowo w tym tygodniu ze środy — Skrzynka Pocztowa Rolnicza.

Odpowiedzi Redakcji

P. B. Głodek z pow. Garwolińskiego. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Ośw. Publ. udziela stypendjów dla nie-żamieszanych uczniów szkół rolniczych. Każda szkoła rolnicza, a także i Szkoła spółdzielczości rolniczej w Nałęczowie, dysponuje pewną ilością stypendjów, udzielonych przez Ministerstwo. O stypendjum można się ubiegać dopiero po zapisaniu się do szkoły, gdyż przyznanie przez szkołę pomocy uzależnione jest od pilności ucznia. Może Pan również zwrócić się o przyznanie stypendjum do sejmiku w Garwolinie. W sprawie opisanej choroby należy zwrócić się do lekarza specjalisty od chorób usznych.

P. K. J. w Przemyśle. Artykuł p. inż. W. Tarkowskiego o „Konkursach gromadzenia, przechowywania i użytkowania nawozów naturalnych w gospodarstwie” miał na celu poinformowanie Czytelników o pracach organizacji rolniczych rad propagandą użycia środków nawozowych, jakie znaleźć można w każdym gospodarstwie. Zarówno przy przechowywaniu i stosowaniu obornika, jak również przy zakładaniu kompostów, użytkowaniu popiołu i t. d. obowiązują ogólnie znane zasady postępowania, poruszane w specjalnych artykułach w „Przewodniku”. Nie leżało w intencji wyżej wspomnianego artykułu opisywanie tych wszystkich prac i zabiegów, chodziło bowiem jedynie o przedstawienie w ogólnym zarysie zasad przeprowadzania konkursu.

POLECAMY KSIĄŻKI O UPRAWIE ROŚLIN PASTEWNYCH:

Biegański — Żywot kaukaski	Zł. 0.50
Dobski — Łubin i seradela	„ 0.15
Jankowski — Rośliny pastewne	„ 0.90
Kołodziejski — Konkurs uprawy buraka	„ 0.80
Łucki — Żywokost włochaty	„ 0.30
Mazurkiewicz — Buraki pastewne	„ 1.30
Starzyński — Burak pastewny	„ 0.70
„ — Strączkowe i koniczyny	„ 1.—
Turkowski — Uprawa buraka pastewnego	„ 0.30

Książki te są do nabycia w Książnicy dla Rolników C.T.C i K.R. w Warszawie, Kopernika 30. Pokój 226. Konto P. K. O. 21164.

PORADY PRAWNE

W OPRACOWANIU PORADNI PRAWNEJ C. T. O. i K. R.

PRZESZACOWANIE GRUNTÓW

Odpowiedź Nr. 29. W myśl ogłoszonych ustaw wszelkie odwołania czynić należy w przepisanych terminach i uchybienie tych terminów powoduje automatycznie zatwierdzenie orzeczeń. W tym wypadku, ze względu na ogólne warunki, można jeszcze raz spróbować odwołać się do Ministerstwa.

PRZERACHOWANIE

Odpowiedź Nr. 30. P. H. G. — Wspomniana suma równa się zł. 2419 bez procentów.

WARTOWNIK NOCNY

Pytanie Nr. 31. Między gospodarzami wynikł spór o wynagrodzenie wartownika nocnego we wsi: zamożniejsi chcą, by mu płacono w zależności od budynków lub asekuracji biedniejsi — od ilości gruntu. Kto z nich ma rację?

Wincenty Jarocki.

Odpowiedź Nr. 31. Najracjonalniej byłoby liczenie od asekuracji.

REDUKCJE PODATKÓW

Odpowiedź Nr. 32. P. Eust. Popiel. — Rozdrobnienie działek, powstałe przy parcelacji, nie jest żadnym powodem do jakichkolwiek ulg przy wymiarze podatków.

SPRAWY KOMASACYJNE

Pytanie Nr. 33. W roku 1911 rząd rosyjski wywłaszczył część gruntów naszej wsi pod budowę fortu. Za grunty wywłaszczone część gospodarzy dostała zaliczki. W roku 1920 rozpoczęto komasację ziemi i wtedy szefostwo budownictwa zaczęło rościć pretensję do gruntów i komasację wstrzymało. Grunty były i są własnością gospodarzy i ci opłacają podatki. W roku 1931, bez żadnego wynagrodzenia, zarząd drogowy pobudował szosę. Gdzie się udać by rozwiązać sprawę gruntów i poprzeć komasację i zmienić klasyfikację ziemi zrujnowanej przez budowę fortu? Czy należy się odszkodowanie za zajęta pod szosę ziemię?

Koło Młodzieży w Kobylanach.

Odpowiedź Nr. 33. Przedewszystkiem trzeba sądownie uzyskać potwierdzenie tytułu własności i następnie wystąpić o komasację gruntów. Jeżeli ziemia pod szosą nie była wywłaszczona na mocy obowiązujących przepisów odszkodowanie się należy.

SUKCESJA

Odpowiedź Nr. 34. P. W. Sz. — Dziadek mógł obdarać jednego z synów połową posiadanego majątku, natomiast druga połowa ulegała podziałowi między obu synów, względnie ich sukcesorów. O ile więc przepis ten dziadek pogwałcił, synowie starszego syna mają słuszne pretensje do spadku.

SUKCESJA

Odpowiedź Nr. 35. P. W. Sz. — Sukcesja po żonie dzieli się w następujący sposób: $\frac{1}{4}$ część otrzymuje pozostały przy życiu mąż, $\frac{1}{4}$ część matka, reszta zaś przechodzi w równych częściach na 3-ch przyrodnich braci. Z sukcesji po mężu $\frac{1}{4}$ część przypada ojcu, zaś $\frac{3}{4}$ otrzymują w równych częściach bracia i siostry zmarłego.

OSADNICTWO WOJSKOWE

Odpowiedź Nr. 36. P. Stanisław Górecki. — Jeżeli spo-

ządzona była umowa przedwczesna kupna-sprzedaży można żądać sądownie przepisania tytułu własności osady na imię pytającego, w przeciwnym razie, wobec zabezpieczonej na hipotece pożyczki, należy uzyskać wyrok i w poszukiwaniu należności wystawić osadę na sprzedaż przez licytację.

POSIADANIE ZIEMI

Pytanie Nr. 37. W roku 1922 otrzymałem na Wołyniu działkę wojskową i w tymże roku oddałem ją do użytkowania bratu, który na niej się pobudował i od budynków ubezpieczonych na swoje imię opłaca asekurację. Umowy na piśmie nie zrobiłem, za dzierżawę nic nie dostawałem i teraz brat nie chce się usunąć. Co robić by odebrać ziemię?

S. Żurawski.

Odpowiedź Nr. 37. Wystąpić do sądu z powództwem o eksmisję, o ile pytający posiada dokument, stwierdzający jego prawa własności do otrzymanej działki.

ODWODNIENIE

Pytanie Nr. 38. Czy kolej żelazna obowiązana obniżyć poziom dna mostu, by zatrzymująca się woda nie wyrządzała mi szkody na pastwisku, temwięcej, gdy za mostem jest rzeka, której powierzchnia jest o 75 centm. niższa i gdzie się z tem udać?

Jan Tomaszewski.

Odpowiedź Nr. 38. Należy zwrócić się do właściwej dyrekcji kolejowej, a w razie nie uwzględnienia prośby — do sądu.

SĄDY ROZJEMCZE

Pytanie Nr. 39. Czy wyroki sądów rozjemczych są przyjmowane narówni z wyrokami sądów zwykłych do zabezpieczeń hipotecznych?

Stały czytelnik.

Odpowiedź Nr. 39. Do wykonania wyroku Sądu Rozjemczego powołany jest właściwy sąd, któremu należy ten wyrok przedłożyć.

SPRAWY SPADKOWE

Pytanie Nr. 40. Stryj mój ma w posiadaniu gospodarstwo, które pozostało po dziadku i do którego ma prawo mój ojciec, który od roku 1917 nie daje o sobie żadnego znaku życia. Obecnie mam 21 lat. Jak mam postąpić by otrzymać część ojca? Czy mogę skarżyć stryja o wynagrodzenie za czas korzystania z części ojca?

Czytelnik.

Odpowiedź Nr. 40. Trzeba sądownie udowodnić prawo do spadku. Wynagrodzenie się nie należy, o ile nie była ustanowiona opieka nad pytającym do czasu dojścia do pełnoletności.

SUKCESJA

Odpowiedź Nr. 41. P. W. T. — Żonie pytającego należy się obecnie tylko 2 morgi 200 prętów i o podział, a w zależności z tem i usunięcie pytającego z połowy gospodarstwa też może wystąpić sądownie.

ODSZKODOWANIE RZĄDCY

Pytanie Nr. 42. P. St. Augustyniak. — Właściciel majątku do płacenia odszkodowania nie jest obowiązany.

PODATEK GRUNTOWY

Pytanie Nr. 43. Gdzie można znaleźć rozporządzenie o skali podatku gruntowego?

Jan Lang.

Odpowiedź Nr. 43. W ustawie z dnia 15.6.1923 r. w przedmiocie wyrównania podatków gruntowych tudzież niektórych podatków budynkowych. (D. Ust. Nr. 65 poz. 505).

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z SENATU.

W dn. 1 marca senat zakończył prace budżetowe. W dyskusji nad wydatkami Ministerstwa Spraw Wojskowych zabrał głos sen. Głabiński, stwierdzając, że wydatki na wojsko w takim położeniu politycznym jak nasze, są koniecznością i dla gospodarstwa narodowego nie są szkodliwe.

Zestawienie dochodów i wydatków państwa, czyli preliminarz budżetowy na najbliższy okres, rozpoczynający się 1-go kwietnia, przyjęte przez senat, wyraża się w wydatkach zwyczajnych i

nadzwyczajnych sumą zł. 2.457.980.694, w dochodach zaś sumą zł. 2.058.931.881, przyjęty deficyt wyniesie zatem według tego zestawienia 399.048.813 zł. Przypomnieć należy, że deficyt ten znajdzie częściowe pokrycie w rezerwach i w przewidzianem zgóry zmniejszeniu wydatków, istotny deficyt przewidywać należy w wysokości około 100 milj. zł. Senat przyjął następnie rezolucję Komisji budżetowej, wzywającą rząd, aby do pewnych stanowisk urzędniczych, specjalnie odpowiedzialnych, które dzisiaj wynagradza się przez udzielanie specjal-

nych dodatków, przywiązany był w przyszłości stały, w budżecie przewidziany dodatek funkcyjny.

Rezolucja wzywa dalej rząd do uczczenia 250-tej rocznicy zwycięstwa króla Jana III Sobieskiego, odniesionego nad Turkami pod Wiedniem, przez wybitie specjalnej pamiątkowej monety. Następnie senat przyjął rezolucję sen. Thulliego i Makarewicza treści następującej: Senat stwierdza, konieczną potrzebę kolonji dla Polski i wzywa rząd, by w chwili, gdy sprawa zwierzchnictwa i opieki nad kolonjami stanie się aktualną

na terenie Ligi Narodów, przedstawił żądanie Polski udzielenia jej odpowiedniego mandatu kolonialnego.

Z KOMISJI SEJMU I SENATU.

Komisja skarbowo sejmowa przyjęła szereg projektów ustaw, między innymi w drugim czytaniu przyjęto projekt nowej ustawy, o opodatkowaniu spadków i darowizn.

Sejmowa Komisja oświatowa rozpatrywała szereg projektów ustaw, między innymi o opiece nad muzeami.

Komisja reform rolnych sejmowa przyjęła rządowy projekt ustawy o konwersji pożyczek w listach zastawnych Banku Rolnego, udzielanych osadnikom na rozparcelowanych majątkach. Ustawa przewiduje obniżenie oprocentowania od 1 do 3%, zwolnienie na lat trzy od spłat kapitału i przedłużenie okresu amortyzacyjnego. Komisja przyjęła następnie wniosek poselski w sprawie zmiany ustawy o wykupie gruntów podlegających ustawie o ochronie drobnych dzierżawców rolnych.

Obradowała następnie Komisja ochrony pracy.

W Komisjach senatu rozpoczęła się praca nad ustawami przyjętymi przez sejm. Komisja kulturalno-oświatowa senatu rozpoczęła obrady nad ustawą o ustroju szkół akademickich. Komisja administracyjna i sądowa przystąpiła do rozpraw nad projektem ustawy o częściciowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego.

ŚLĄSK POŁĄCZONY NOWĄ LINIĄ KOLEJOWĄ Z PORTEM W GDYNI.

W dn. 1 marca nastąpiło uroczyste otwarcie nowo wybudowanej linii kolejowej, łączącej Górny Śląsk i całe nasze zagłębie węglowe z portem Gdyniskim.

Uroczystość, w której wziął udział p. min. komunikacji Budkiewicz, wiceministrowie i wielu wyższych urzędników oraz przedstawiciele Francusko-Polskiego T-wa kolejowego, które częściowo budowało tę linię, rozpoczęła się na stacji Karsznice. Po otwarciu linii w Karsznicach, specjalny pociąg wiozący p. ministra wyruszył nową linią do Gdyni, gdzie nastąpiło zakończenie uroczystości. Nowa ta, niesłychanie ważna dla naszego życia gospodarczego linia, kolejowa, największa w Europie, powstała po wojnie, wynosi 552 kilom. z czego 456 kilom. nowego toru, wybudowanego przez Polskę. Nowa linia skracła dotychczasową odległość Śląska od Gdyni o 100 klm., omija całkowicie terytorjum Wolnego Miasta Gdańska.

ZATARG O PŁACE GÓRNICZE NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Przemysłowcy węglowi na Górnym Śląsku, nie licząc się niemal wcale z położeniem robotnika wciąż zamykają coraz to nowe kopalnie, ostatnio chcąc doprowadzić do obniżenia płac górników o 15% wypowiedzieli obowiązującą umowę zbiorową. W związku z wypowiedzeniem tej umowy zapanowało wśród robotników silne wrzenie. W niedzielę 26 ub. m. zaszedł znamieny fakt, bo oto w spokojnym i poważnym nastroju odbył się wspólny kongres wszystkich, zazwyczaj skłóconych ze sobą organizacji górniczych. Kongres silnie zaprotestował przeciwko wypowiedzeniu umowy, oraz przeciwko zachłanności przemysłowców na i tak niskie płace górnicze. Robotnicy udali się do rządu z prośbą o pośrednictwo w wytworzonym zatargu. Kongres uchwalił, że jeżeli wypowiedzenie umowy nie będzie cofnięte, górnicy przystąpią

do dwudniowego protestacyjnego strajku. W piątek 3 b. m. akcja strajkowa obejmuje stopniowo wszystkie kopalnie na Górnym Śląsku.

POLICJA PORTOWA W GDAŃSKU POD KOMENDĄ SENATU GDAŃSKIEGO.

Senat Gdański, jak wiadomo, wymógł umowę, na mocy której wypożyczał Radzie Portu Gdańskiego oddział policji, pozostający pod zwierzchnictwem Rady. Okazuje się, że ten sam oddział policji gdańskiej pełni dalej służbę na terenie portu gdańskiego, z tą jednak wielką różnicą, iż z mundurów policjantów usunięto opaski noszące napis „policja portowa”, a rozkazy temu oddziałowi wydaje nie Rada Portu, jak było dotychczas, a komenda Policji senatu gdańskiego. Na działalność tej policji Portu nie ma żadnego wpływu. Komisarz Generalny Rzeczypospolitej Polskiej Papée oświadczył Radzie Portu, że rząd polski nie godzi się na takie załatwienie sprawy. Rada Portu zastanawia się nad tem, co począć w tej trudnej sytuacji. Prawdopodobnie sprawa ta rozstrzygana będzie przy współudziale Wysokiego Komisarza Ligi Narodów.

GDYNIA ZYSKUJE STAŁE POŁĄCZENIE Z POŁUDNIOWĄ AMERYKĄ.

W końcu ub. miesiąca nastąpiło otwarcie nowej linii żeglugaowej między Gdynią a Południową Ameryką. Jako pierwszy statek przybył do Gdyni parowiec „Bore VIII”, przywożąc z Brazylii siemię lniane dla olejarni w Gdyni, garbniki i większe partje wełny i łożu. Nowo utworzona linia obsługiwana będzie przez trzy parowce, żeglujące pod banderą fińską, odchodząc będą one do portów Brazylii i Argentyny z Gdyni raz na miesiąc.

W NIEMCZECH.

W zeszłym numerze Przewodnika donosiliśmy już o wielkim pożarze, jaki wybuchł w gmachu sejmu niemieckiego w Berlinie. Pożar ten zniszczył niemal całkowicie cały gmach parlamentu. Dookoła tego wydarzenia, które miało miejsce na niespełna tydzień czasu przed wyborami do sejmiku, które odbyły się w niedzielę dn. 5 b. m., wytworzyła się cała masa przypuszczeń. Aresztowany sprawca podpalenia, komunista holenderski, van der Lubbe według komunikatu policyjnego działał w porozumieniu z partją komunistyczną, co posłużyło rządowi niemieckiemu za powód do natychmiastowego wydania rozporządzenia, na podstawie którego zostali aresztowani wszyscy posłowie komunistyczni dawnego sejmiku niemieckiego i sejmiku prowincjonalnego w Prusach. Aresztowano następnie wszystkich przywódców partji komunistycznej, oskarżając ich o udział w zamachu, do którego hasłem miał być pożar gmachu sejmowego. Aresztowania i rewizje przeprowadzono również i wśród działaczy partji socjalistów. Rząd niemiecki jakby czekał tylko na tego rodzaju okazję, aby przed wyborami unieszkodliwić wszelką agitację bardzo silnej i wrogo do Hitlera ustosunkowanej partji komunistycznej i socjalistycznej.

Zamknięto w całym państwie wszystkie lokale komunistyczne, zakazano wszelkich zebrań i wieców komunistycznych, wydano wreszcie rozporządzenie, z mocą ustawy, o wprowadzeniu stanu wyjątkowego w całym państwie. Wiele pism komunistycznych i socjalistycznych zostało zawieszonych.

Stosowane są wszelkiego rodzaju represje w stosunku zarówno do komunistów, jak i w stosunku do wszystkich partji lewicy. Akcja rządu w tym kierunku jest tak szybka, że podejrzewać można jej już dawne szczegółowe przygotowanie. Liczba aresztowanych osób dosięga cyfry 2000.

Prasa całego świata zajmuje się bardzo żywo ostatnimi wypadkami w Niemczech. Wielkie dzienniki zagraniczne, a szczególnie angielskie, i sowieckie nie wierzą, by podpalenie mogło być dokonane przez komunistów. Podpalenie tak wielkiego gmachu mogło być dokonane przez kilkunastu ludzi, którzy musieli mieć dużo czasu na niezbędne przygotowania. Przygotowania te, zdaniem prasy zagranicznej, nie mogły uciec uwagi dozoru gmachu. Istnieje zatem poważne podejrzenie, że sprawcami podpalenia parlamentu są sami hitlerowcy; byłaby to więc prowokacja, pozwalająca rządowi, jak to się właśnie dzieje, na oskarżenie o tę zbrodnię komunistów i inne partje lewicy, i zastosowanie przeciwko nim silnych represji, które całkowicie uniemożliwią tym najsilniejszym wrogom partji rządowej przeprowadzenie przedwyborczej agitacji. Wszystko to wydaje się zresztą przeprowadzoną grą.

WIDMO NOCY ŚW. BARTŁOMIEJA W BERLINIE.

W Berlinie i wcałych Niemczech, a pośrednio i na szerokim świecie, krąży coraz uporczywiej pogłoski o mającej się odbyć morderczej nocy św. Bartłomieja. Wśród żydów zapanowała panika i masowo opuszczają Niemcy chroniąc się do innych państw.

Gazety angielskie podają wiadomości, jakoby z dobrych źródeł, że hitlerowcy czynią przygotowania do zakrojonego na wielką skalę pogromu żydów.

CORAZ BARDZIEJ KRWAWE WALKI CHIN Z JAPONJĄ.

Posuwanie się Japończyków w prowincji Dżehol trwa. Walki z wojskami chińskimi są niezwykle krwawe, po stronie Japończyków czynne są siły wojskowe wynoszące 30.000 żołnierzy. Według obliczeń chińskich na odcinku frontu w prowincji Dżehol padło już ponad 300 Chińczyków i ponad 400 Japończyków. Liczba rannych jest kilkakrotnie wyższa. Opór Chińczyków jest bardzo silny, Japończycy umacniają się na zajętych pozycjach i szykują się do wielkiego natarcia. Chińskie dowództwo oskarża Japończyków, że używali bomb, wypełnionych gazami trującymi podczas ataków samolotowych.

TRZĘSIENIE ZIEMI W JAPONJI.

Japonię znowu nawiedziło trzęsienie ziemi, które miało miejsce 2 b. m. Jak dotychczas stwierdzono, 306 osób poniosło śmierć, a 1222 zostało rannych. Brak jest wiadomości co do 948 osób.

Gwałtowny wylew morza, towarzyszący trzęsieniu ziemi, poczynił wielkie spustoszenia na brzegach północno-wschodnich. Tysiące domów uległo zniszczeniu, tysiące innych zostało zalanych. Rozszalałe fale uniosły przeszło 1000 statków i łodzi rybackich.

Szczególnie dotknięte trzęsieniem były 3 okręgi: Iwate, Miyagi i Aomori. Wielkie zniszczenie wyrządziło trzęsienie w portach Kamaishi Yamada i Myako. W Kamaishi około 1000 domów runęło, zaś 300 padło pastwą pożarów. Kilka miejscowości nadmorskich zostało zrównanych z ziemią.

Mleko surowe pełne za litr	0,25	—
śmietana 25% tłuszczu zł.	2,50	—
" " zwykła	2,00	—
Ser biały twarogowy (chudy) za 1 kg.	1,30	—
" śmietankowy pełny za 1 kg.	2,40	—
" litewski I gat. za 1 kg.	3,00	—
" szwajcarski krajowy za 1 kg.	3,60	—

**Ceny mleka Sekcji Mleczarskiej Nabiałowej Komisji
Cennik, aż do odwołania.**

W hurcie	od dn. 10-II-33
Mleko za 1 litr loco stacja nadawcza	0.14
" " " " " WARSZAWA	0.16

3. CENY RYB.

Związek Producentów ryb notuje: Ceny w złotych za 1 kg. dn. 24.II 33 r.

Karp żywy 2.00 — 2.30, — śniety 1.50 — 1.60, Lin żywy 1.60 — 2.50, — śniety 1.00 — 2.00, Karasie żywe 2.00 — 3.50, — śnięte 2.00, Sandacz na łodzie 2.50 — 3.00, — mrożony 2.30 — 2.60, Leszcz 2.20 — 2.50, Szczupak żywy 3.00 — 4.00, — śniety 1.70 — 3.00, Sielawy 2.00 — 2.50, Średnica 0.80 — 1.00, Drobica 0.50 — 0.60, Sum krajany 2.00 — 3.00.

4. ZBOŻA I PASZE.

Notowania oficjalne Giełdy Zbożowo-Towarowej w W^orszawie cen w 100 kg. w złotych parytet wagon warszaw.

	3-III
Pszennica jara czerwona	36,00—37,00
" " jednolita	35,00—36,00
" " zbierana	34,00—35,00
Żyto standart I	20,00—20,50
" " II	—
Jęczmień browarny	17,00—18,00
" " na kaszę	16,50—17,00
Owies jednolity	17,00—18,00
" " zbierany	16,00—16,50
Mąka pszenna luksus	55,00—60,00
" " 4/0	50,00—55,00
Mąka żytnia pyłowa	33,00—35,00
" " sitkowa	25,00—27,00
" " razowa	25,00—27,00
Otręby pszenne szale	12,00—13,00
" " średnie	11,00—11,50
" " żytnie	10,00—11,00
Kuchy lniane	20,50—21,50
" " rzepakowe	15,25—15,75
" " słonecznikowe	16,50—17,00
Groch Victoria	26,00—30,00
" " polny jadalny	22,00—25,00
Gryka	18,00—16,00
Proso	18,00—19,00
Wyka	14,50—15,00
Peluszka	13,50—14,00
Rzepak	46,00—49,00
Koniczyna biała surowa	70,00—90,00
" " bez kianianki o czystości 97%	100,—125,—
" " czerwona surowa	90,00—110,—
" " czerw. bez kianianki o czystości 97%	110,—125,—
Ziemniaki jadalne	—

5. CENY NASION.

Za 100 kg. w złotych w Toruniu dn. 27.II 1933 r.:

Koniczyna czerwona 85 — 100, koniczyna biała 60 — 80, koniczyna szwedzka 85 — 95, koniczyna żółta 80 — 90, koniczyna żółta w łuskach 30 — 40, przelot 100 — 120, rajgras krajowy 25 — 30, tymotka 15 — 18, seradela 14 — 15, wyka letnia 14 — 16, wyka zimowa 25 — 30, peluszka 12 — 14, groch Wiktorja 24 — 26, groch polny 20 — 22, groch zielony 32 — 36, bobik 16 — 18, gorczyca 35 — 40, rzepak 36 — 40, rzepik letni 42 — 48, łubin żółty 9 — 11, łubin niebieski 6 — 8, siemię lniane 28 — 32, siemię konopne 30 — 35, mak niebieski 120 — 140, mak biały 110 — 120, proso 16 — 17, tatarka 15 — 18.

6. NAWOZY SZTUCZNE.

Ceny podane przez Spółdzielczy Syndykat Rolniczy w Warszawie, Spółdzielnię z ograniczoną odpowiedzialnością, Kopernika Nr. 30.

I. Azotowe.

Ceny w ładunkach wagonowych za 100 kg., w workach fr. stacja odbiorcza w marcu 1933 r.

1) Azotniak mielony 22%	zł. 33,44
2) " " 15.5%	" 23,85

3) Siarczan amonu 20.6% luzem	" 29,65
4) Wapnamon chorzowski luzem	" 22,30
5) Saletra sodowa 15.5%	" 33,50
6) " wapniowa 15.5%	" 31,50
7) " Nitrofos 15.5%	" 28,35
8) Saletrzak 15.5%	" 28,35
9) Tomasya azotniakowa w workach po 80 kg. franco fabryka	" 19,00

Fosforowe.

II. Superfosfat mineralny 16% (P₂ O₅):

Parytet Poznań	" 12,06
" Częstochowa	" 12,22
" Warszawa Wschodnia	" 12,22
" Gdańsk	" 11,90

za 100 kg. łącznie z workiem, w ładunkach wagonowych (15 tonn). Podstawienie wagonu zł. 4.40. Bonifikata: na każdych 15 tonnach superfosfatu 16 i 17% zł. 20.—.

Potasowe.

III. Sól potasowa Kałuska 20% i kainit Stebnicki:

Wojew. Pomorskie, Poznańskie, łaskie, Warszawskie, Łódzkie, Kieleckie i Krakowskie.	Wojew. Białostockie, Nowogródzkie, Poleskie i Wileńskie.
---	--

1) Sól potas. 20% za got. zł. 9,70 1) Sól potas. 20% za got. zł. 8,90

2) Kainit za gotówkę zł. 4,40 2) Kainit za gotówkę zł. 4,10

IV. Wapno rolnicze loco kopalnia luzem zł. 3,00

Ceny zbóż za 100 kg. w złotych.

	Poznań	Lwów	Lublin
	3-III	3-III	3-III
Pszennica zbiorowa	32,25—33,25	32,00—32,50	32,75
" " dworska	—	—	33,00
Żyto zbiorowe	17,75—18,00	17,50—17,75	18,50
" " dworskie	—	18,25—18,50	19,00
Jęczmień browarniany	15,50—17,00	—	15,50—16,00
" " przemysłowy	13,75—14,25	—	14,50—14,75
Owies jednolity	16,00—16,50 ¹⁾	—	15,00
" " zbiorowy	14,50—15,00 ²⁾	—	14,00
Mąka pszenna	50,50—52,50	—	55,00—56,00
" " żytnia stand.	28,50—29,50	—	30,00—31,00
Otręby pszenne	10,00—11,00	—	10,00—10,50
" " grube	11,00—12,00	—	11,00—11,50
" " żytnie	10,25—10,50	—	9,00—9,50
Groch Victoria	20,00—23,00	—	30,00—32,00
" " Folgera	34,00—37,00	—	32,00—34,00
Ziemniaki jadalne	—	—	3,00
Słoma nieprasowana	—	—	5,50—6,00
" " prasowana	—	—	—
Siano nieprasowane	—	—	8,00—9,00
" " prasowane	—	—	—

¹⁾ nadający się do siewu, ²⁾ pastewny

7. WYROBY LNIANE.

Bazary Przemysłu Ludowego w Wilnie, Nowogródku, Białymstoku i Brześciu n/Bugiem — Wilno, Zamkowa 8, podają ceny hurtowe franco Wilno, aż do odwołania przy zamówieniach najmniej 50 sztuk. Worki zbożowe 72 x 122 cm. zł. 2,75, 70 x 120 cm. zł. 2,65, worki koniczynowe 72 x 122 cm. zł. 3,65, 70 x 120 cm. zł. 3,50, worki cukrowe 70 x 110 cm. zł. 2,70, 68 x 112 cm. zł. 2,60, worki mawozowe 65 x 115 cm. zł. 2,35, płachty żniwne, rozmiar na żądanie za 1 m.² zł. 1,60. Tolerancja na rozmiarze 3%, — na wadze 8%.

8. CENY RÓŻNYCH MATERJAŁÓW W MARCU 1933 R. AŻ DO ODWOŁANIA.

Notowania za 1 kg. w złotych: Żelazo bednarskie 0.52%, żelazo handlowe 0.44%, hutniane 2.00, gwoździe budowlane 0.65, lemiesz fabryczne 0.80, odkładnice 0.80, płozy 0.70, smar do maszyn 0.78, smar do wozów 0.35, postronki Sizał za 1 parę 4.00, węgiel górnośląski gatunek gruby za tonnę zł. 40,50, dąbrowiecki z pierwszorzędnym kopalni od 25.00 do 40.50 (ceny fr. wagon sortowni, łącznie z podatkiem państwowym komunalnym). Wapno budowlane ceny za tonnę fr. st. wysyłająca w złotych: częstochowskie 30.00, kieleckie 30.00, piechcińskie 44.00, Cement, cena zasadnicza w Warszawie 95.00.

9. CENY PIENIEDZY OBCYCH NA GIELDZIE WARSZAWSKIEJ W ZŁOTYCH ZA:

Dn. 3.III. 1933 r. 1 dolar 8.89, 100 franków francuskich 35.12, 100 franków szwajcarskich 174.05, 1 funt szternig 30.64, 100 koron czeskich 26.45, 100 marek niemieckich 211.75.



Egzystuje
od 1882 r.

Zarząd Okr. Tow. Org. i K. Rohn. zawiadamia, że
we środę, dn. 15 marca 1933 r. o godz. 12 w południe
odbędzie się w Mińsku-Mazow. przy ul. Warszawskiej
Nr. 48 Walne Zebranie O.T.O. i K.R. z następującym
porządkiem obrad:

1. Ustalenie osób uprawnionych do głosowa-
nia, oraz stwierdzenie prawomocności Walnego
Zebrania.
2. Wybór 2-ch asesorów i sekretarza Walnego Ze-
brania.
3. Odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego
Zebrania.
4. Sprawozdanie Zarządu z prac O.T.R. i K.R. za
rok ubiegły.
5. Plan pracy i budżet na rok 1933/34.
6. Dyskusja nad sprawozdaniem, planem pracy
i budżetem.
7. Wybory 5 członków Rady O.T.O. i K.R. w miej-
sce wylosowanych.
8. Wybory 3 czł. Komisji Rewiz. na 1 rok.
9. Wybory 6 delegatów na Zjazd Wojewódzki.
10. Wolne wnioski.

Uwaga: 1. W razie nieprzybycia dostatecznej liczby
delegatów w pierwszym terminie, Walne Zebranie od-
będzie się o g. 1 pp. w tymże dniu i będzie prawomocne
bez względu na liczbę obecnych.

2. Udział w zebraniu i prawo głosu mają tylko de-
legaci posiadający zaświadczenia zarządów z wskaza-
niem daty zebrania, na którym powierzono im te man-
daty oraz zaopatrzeni w karty wstępu przy wejściu na
salę obrad. (Sprawa składek czł. była podana w okół-
nikach Nr. 6 i 7).

3. Uprasza się o punktualne przybycie na zebranie.
Kierownik Prezes O.T.O. i K.R.

„Distol” jest nieocenionym środkiem leczniczym, prze-
ciwko motylicy u bydła i owiec. Ceny „Distolu” zostały znacz-
nie niższe. Jedną owcą kapsułką, która teraz kosztuje za-
ledwie zł. 1.—, można wyleczyć zupełnie jedną owcę. Jedna
kapsułka bydłą kosztuje zł. 1.40.

Jaja amerykańskich bia-
łych Leghornów na-
grodzonych ZŁOTYM MEDA-
LEM na konkursie nieśności
w Raszewach do sprzedania
po cenie: I klasy po 50 gr.,
II kl. po 25 gr., III kl. po 15
gr. — Jednodniowe kurczęta:
I klasy po 1 zł., II kl. po 0,75
zł., III kl. po 0,50 zł. Przy
odbiorze ponad 100 szt. 10
procent rabatu, ponad 300 szt.
20 proc. Wł. Mierzwińska,
Suliszów poczta Sulisławice.

W majątku Szczyty p. Bia-
łobrzegi jest **Soja Wileńska**
do nabycia czarna Warszawska i żółta
staroukraińska po 50 zł. metr.

Potrzebny **Pomocnik Ogród-
niczy** znający się dobrze na
warzywnictwie. Pensja
30 zł. miesięcznie i utrzyma-
nie. Zgłoszenia: maj, Kraśna
poczta Świsłocz.

Zarodowa Hodowla Drobiu i Zwierząt Futerkowych ST. BUKOWIŃSKIEGO

Nawarzyce Leśne poczt. Wodzisław k/Jędrzejowa

Zarejestrowana w Centr. Kom. do spr. Hod. Drobiu w W-wie
polecą pierwszorzędny materiał rozplodowy po sztukach
o wysokiej niesności, nagrodzony najwyższymi nagrodami.
Jaja wylęgowe „Karmazynów” i „Leghornów” po 25 gr.
pisklęta — 90 gr. „Zielononózek” — 18 gr. — pisklęta — 75 gr.
Jaja kaczek „Pekingów” — 45 gr. Króliki po rodzicach
premiowanych (94 p.), „Piękne „Szynszyle” i „Wiedeńskie-
Niebieskie” parka dwumies. 6 zł. „Angory” i „Kastorrekxy”
15 zł. — Srebrne 10 zł. Każdy następny miesiąc wieku dolicza
się 2 zł. drożej. Sprzedaje się sztuki dorosłe powyższych ras.

Na odpowiedź proszę załączyć znaczek.

Związek Uczniów i Absolwentów

Szkoły Rolniczej w Lublińcu

poszukuje od 1-IV-33. praktyk
i posad dla swych członków.

Zgłoszenia kierować do Dyrektora
Szkoły Rolniczej w Lublińcu G.Śl.

NASIONA doborowej jakości

Cebulki i kłącza kwiatowe oraz narzędzia ogrodnicze

poleca **HODOWLA I SKŁAD NASION**

BRACIA HOSER

w Warszawie ul. Jerozolimska 45, tel. 9-05-81.

Firma istnieje od 1848 r.

Wielki Złoty i dwa Małe Złote Medale
Powsz. Wyst. Krajowej w Poznaniu 1929 r.

OGLASZAJCIE SIĘ

w „Przewodniku

Gospodarskim”

najbardziej rozpowszechnionym tygo-
dniku rolniczym.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: WARSZAWA, KOPERNIKA Nr. 30 — I PIĘTRO.

Przedpłata „Przewodnika Gospodarskiego”
wynosi: za kwartał 4 zł., za pół roku 8 zł.
za cały rok 16 zł. Przedpłatę można wpła-
cać na konto P. K. O. 21165 we wszystkich
urzędach pocztowych.

Zagranicą cena podwójna.

Przedpłatę przyjmuje:
Administracja „Przewodnika Gospodar-
skiego” otwarta od godz. 8.30 — 15.

Zmiana adresu 30 groszy.

Redakcja otwarta jest
codziennie, oprócz nie-
dział i świąt od godz. 9
do 15. Redaktor przyjmu-
je od 11 do 13, tel. 712-12

CENY OGŁOSZEŃ:

za 1 mm. o szerokości 45 mm. wynosi:

na I stronie	okładki	1.10 zł.
„ II	„	przed tekstem 1.00 „
„ III	„	po tekście 0.85 „
„ IV	„	„ 0.90 „
w tekście	„	1.25 „

Ogłoszenia zagraniczne o 100 proc. drożej.
Ceny obowiązują do dnia zmiany wszystkich
zawartych poprzednio ogłoszeń.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Przewodnika
Gospodarskiego”. Kopernika 30 i p. tel. 712-12.

CENA ZESZYTU POJEDYNCZEGO 35 GR.

WYDAWCA: CENTRALNE TOWARZYSTWO ORGANIZACJI I KÓLEK ROLNICZYCH

Redaktor Jan Świątek